

Znad Popradu



ISSN 1234-1223



OBCHODY 3-GO MAJA

fot. I. Kulig, K. Jarzębak



Drodzy Czytelnicy!

Kończy się maj – wyjątkowo chłodny, wręcz zimny, ale – miejmy nadzieję – prowadzący ku pogodnemu czerwcowi. Oby tylko roślinność okazała się silniejsza niż poranne przymrozki...

Mijący miesiąc obfitował w wydarzenia ważne dla naszej lokalnej społeczności, kraju i całego świata. W duchu patriotyzmu świętowaliśmy kolejną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3-go maja, braliśmy udział w wyborach prezydenckich, a łącząc się z Kościołem na całym świecie oczekiwaliśmy na wybór kolejnego Następcy Świętego Piotra.

Kiedy 8 maja wieczorem na balkonie watykańskiej Logii Błogosławieństw pojawił się nowy Papież, Leon XIV, wzruszenie ogarnęło wszystkich – tłumy zgromadzone na Placu św. Piotra i przed odbiornikami, ale i samego Ojca Świętego. Po chwili usłyszeliśmy jego pierwsze przemówienie:

Niech pokój będzie z wami wszystkimi, najdrożsi bracia i siostry. Takie było pierwsze pozdrowienie Chrystusa zmartwychwstałego, Dobrego Pasterza, który oddał życie za Bożą owczarnię. Ja także chciałbym, by to pozdrowienie pokoju dotarło do naszych serc, dotarło do waszych rodzin, do wszystkich ludzi, gdziekolwiek się znajdują, do wszystkich ludów, do całej ziemi. Pokój wam!

(...)

Rozbrzmiewa jeszcze w naszych uszach ten słaby, ale zawsze odważny głos Papieża Franciszka, który błogosławił Rzym. Papież, który błogosławił Rzym, udzielał swego błogosławieństwa światu, całemu światu, w ów wielkanocny poranek. Pozwólcie, że będę kontynuował to samo błogosławieństwo. Bóg nas miłuje, Bóg kocha nas wszystkich, a zło nie przemoże. Wszyscy jesteśmy w ręku Boga. Dlatego bez lęku, zjednoczeni, ręka w rękę z Bogiem i ze sobą nawzajem idźmy naprzód.

Jesteśmy uczniami Chrystusa. Chrystus idzie przed nami. Świat potrzebuje Jego światła. Ludzkość potrzebuje Go jako pomostu, by mógł do niej dotrzeć Bóg i Jego miłość. Pomóżcie nam również wy, i sobie nawzajem, w budowaniu mostu poprzez dialog, spotkanie, jednocząc się wszyscy, aby być jednym ludem, zawsze w pokoju.

Z Watykanu na cały świat, także i na naszą nadpopradzką ziemię, płynie więc mocne przesłanie o pokoju, solidarności, miłości i zwycięstwie dobra nad złem. Trzeba nam więc każdego

dnia wędrować wspólnie za Pasterzem po niełatwych ścieżkach życia, by kiedyś osiągnąć Niebiański Cel – hen, gdzieś tam ponad górami...

Symbolicznie przypomina nam o tym okładka bieżącego numeru „Znad Popradu”. A o czym będziemy mogli poczytać wewnątrz? Na początek garść wspomnień o Antonim Leśniaku, byłym dyrygencie Orkiestry Dętej OSP i Orkiestry Mandolinowej „Echo”. Na kolejnych stronach sporo inspiracji patriotycznych – relacja ze świętowania rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-go maja, ale także wieści z życia naszych Rodaków mieszkających we Lwowie i okolicach. Do bycia lokalnym patriotą zachęci nas informacja o konkursie gwarowym i kolejny felieton Kundy z Potócka, a do zwiedzania świata – relacja z wycieczki piwniczańskich uczniów. W numerze także wiele informacji kulturalnych – m. in. o Tygodniu Bibliotek i sukcesie muzycznym uczennicy ze Szkoły Podstawowej w Kosarzyskach oraz historycznych i przyrodniczych. Na koniec – tradycyjnie – relacje z kolejnych Sesji Rady Miejskiej i „Urzędowy przegląd informacji”.

Zapraszam do lektury,
Katarzyna Jarzębak
redaktor naczelna



Znad Popradu Gazeta Samorządu Lokalnego

Redaktor naczelna: Katarzyna Jarzębak

Wydawca, adres redakcji: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Rynek 11, Piwniczna-Zdrój; tel. 18 446 41 57

Dyżury w siedzibie redakcji: środa, 8:30-10:30

E-mail: redakcjaznadpopradu@gmail.com

Łamanie i druk: Drukarnia GOLDRUK

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, ich redakcji i niezbędnej korekty. Za treść artykułów odpowiadają ich autorzy.

Aktualności

Spektakl „Dobry wieczór Państwu”

10.05 na scenie Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury wystawiono spektakl „Dobry wieczór Państwu” w wykonaniu Krzysztofa Materny i Olgi Boładź.

Majowa Parada Orkiestr Dętych

11.05 na Hali Widowiskowo-Sportowej miała miejsce Majowa Parada Orkiestr Dętych. Wydarzenie było jednocześnie powiatowymi eliminacjami do finału 47. Małopolskiego Festiwalu Orkiestr Dętych ECHO TROMBITY dla powiatu nowosądeckiego i gorlickiego.

Festyn rodzinny i warsztaty „Jestem na pTAK”

18.05 w Parku Zdrojowym odbył festyn rodziny i warsztaty pod hasłem „Jestem na pTAK”.

Modernizacja drogi na Zaczerczyk

19.05 rozpoczęły się prace związane z realizacją zadania inwestycyjnego „Modernizacja drogi na Zaczerczyk przez skład drewna w Piwnicznej-Zdroju”.

Ponowne wybory na Przewodniczącego Zarządu Osiedla Kosarzyska

W związku z rezygnacją złożoną przez Przewodniczącego Zarządu Osiedla Kosarzyska Piotra Ściegiennego w dn. 25.05 na Osiedlu odbyły się ponowne wybory. Nową Przewodniczącą została Anna Wójcik.

Modernizacja drogi na osiedle Błankowa

26.05 rozpoczęły się prace związane z realizacją zadania inwestycyjnego „Modernizacja drogi na osiedle Błankowa w Piwnicznej-Zdroju”.

Dyrygent dwóch Orkiestr z Piwnicznej-Zdroju

*„Tam idź, gdzie słyszysz śpiew. Tam dobre serca mają.
Żli ludzie wierzą mi – nigdy nie śpiewają”.*

I tak w czwartkowy majowy wieczór (22.05.2025) w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Piwnicznej-Zdroju spotkały się „dobre serca”, by po wspominać i uczcić 90. urodziny zmarłego w lutym 2024 roku Antoniego Leśniaka – kapelmistrza Orkiestry Dętej OSP i Orkiestry Mandolinistów „Echo” w Piwnicznej-Zdroju.

Spotkaniu towarzyszyła wystawa pamiątek strażackich i mandolinowych związanych z dyrygentką działalnością p. Leśniaka w tych orkiestrach. Wieczór wspomnień prowadził p. Piotr Maślanka, a w rozmowie z nim wspomnieniami o dyrygencie dzielili się członkowie „Echa” i p. Antoni Grucela.

Natomiast „muzyczny koncert wspomnień” rozpoczęła piwniczna Orkiestra Dęta OSP. Pięknie popłynęły dźwięki z instrumentów dętych pod batutą p. Sławomira Biela, obecnego kapelmistrza Orkiestry, którą kiedyś przed laty prowadził i był jej kapelmistrzem przez 35 lat (1957-1992) Antoni Leśniak.

Swojego kolegę i Kapelmistrza wspominał p. Antoni Grucela, który od lat 50. ubiegłego stulecia grał w Orkiestrze pod kierownictwem p. A. Leśniaka. Wspominał z rozrzwinnieniem tamte czasy: „Byliśmy młodzi, pełni entuzjazmu i lubiliśmy grać. Orkiestra po wojnie miała duże braki kadrowe, brakowało instrumentów, ale także kapelmistrza, który by pokierował Orkiestrą oraz rozpoczął nauczanie gry na instrumentach dętych. Mieliliśmy jednak sporo szczęścia w tej naszej powojennej biedzie – z wojska wrócił do Piwnicznej Antoni Leśniak, który to w wojsku grał w orkiestrze dętej i tam zdobył spore doświadczenie. Poproszono wówczas kolegę Antoniego, by poprowadził Orkiestrę. No i udało się ! Zgodził się i prowadził Orkiestrę przez 35 lat”.

„Orkiestra pod jego batutą odnosiła wspaniałe sukcesy – dzięki jego ogromnemu zaangażowaniu, jego talentowi muzycznemu, jego cierpliwości i umiejętnościach pedagogicznych oraz dużej determinacji orkiestrantów byliśmy wśród najlepszych. Wyszkolił sporą rzeszę muzyków. Kochał muzykę, kochał grać a my lubiliśmy z nim grać”.





Na czwartkowym spotkaniu popłynęły również dźwięki z mandolin i gitar. Pan Antoni Leśniak jako „człowiek orkiestra” – grał pięknie na wielu instrumentach, uczył śpiewu i sam śpiewał w chórze. Od lat 50 ubiegłego stulecia był członkiem Orkiestry Mandolinowej „Echo”. Grał na gitarze, a później na mandolonczelo. Po śmierci p. Mieczysława Żytkowicza – założyciela i pierwszego dyrygenta „Echa” – pan Antoni podjął się prowadzenia Orkiestry Mandolinowej (1994 r.).

Nie była to łatwa kolejna dla Niego przygoda z muzyką, ponieważ w „Echu” były bardzo duże braki kadrowe. Jednak i z tymi trudnościami poradził sobie znakomicie – wspominali członkowie „Echa”. Rozpoczął z młodzieżą naukę gry na mandolinach i gitarach, a na bazie nowo wyuczonych muzyków oraz dawnych członków „Echa” utworzył kwintet mandolinowy, a już

w początkowych latach XXI w. „Echo” grało w pełnym brzmieniu (tzn. jako Orkiestra nie kwintet).

Płynęły kolejne lata muzykowania, które serdecznie zapisały się w naszej pamięci. Dyrygent darzył nas ogromnym szacunkiem, okazywał nam wiele cierpliwości i zrozumienia. Jesteśmy Mu ogromnie wdzięczni za wspólnie przeżyty czas, za wspólne muzykowanie, za te owacje na stojąco od słuchaczy muzyki mandolinowej – zwłaszcza na „Koncertach na 100 mandolin”, za wspomnienia przy kawie z Jego młodości, i te partytury pisane pod nasze dyktando.

Kierując się ulubionym powiedzeniem pana M. Żytkowicza, że „każdy ma muzykę we krwi, ale nie każdy o tym wie, postanowiliśmy, my – byli członkowie Orkiestry Mandolinowej, po 7 letniej przerwie zmobilizować się i zagrać (choć bez dyrygenta jest trudno), by uczcić pamięć tego wspaniałego zakochanego w muzyce człowieka: Ostatniego z Wielkiej Czwórki piwniczańskich muzyków – społeczników, którą tworzyli: p. Mieczysław Żytkowicz, p. Franciszek Gumulak, p. Edward Grucela i p. Antoni Leśniak.

W spotkaniu uczestniczyła również rodzina p. Leśniaka. Żona, p. Krystyna, była członkinią „Echa”, przez wiele lat grała w Orkiestrze na mandoli. W imieniu rodziny p. Grażyna córka p. Antoniego serdecznie podziękowała Dyrekcji i pracownikom MGOK w Piwnicznej-Zdroju oraz wszystkim uczestnikom za wzruszające spotkanie.

Członkowie „Echa” również dziękują Dyrekcji i pracownikom MGOK w Piwnicznej-Zdroju za organizację tego sentymentalnego spotkania oraz za pomysł z fotografiami, które były wyświetlane na ekranie w czasie naszej gry. Czuliśmy wówczas, że „Niebo połączyło się z ziemią” i znów poczuliśmy radość wspólnego muzykowania z naszym Dyrygentem!

Halina Haraf



arch. Orkiestra Dęta OSP Piwniczna-Zdrój, Orkiestra Mandolinowa „Echo”

Aktualności

Wydłużenie terminu obowiązywania tymczasowej organizacji ruchu w Żegiestowie

02.06 zostanie wydłużony termin obowiązywania tymczasowej organizacji ruchu na DW971 w Żegiestowie. Na odcinku prowadzonych robót w godzinach 22:00-6:00 od poniedziałku do piątku droga będzie nadal zamykana. Ograniczenie nie będzie obowiązywać w dni 16-20.06 (Boże Ciało). Planowane zakończenie tego etapu robót to koniec czerwca 2025. Od lipca zostanie wprowadzony kolejny etap – ruch wahadłowy 7,5 t przez 24 godziny na dobę 7 dni w tygodniu.

LIX Międzynarodowy Spływ Kajakowy

LIX Międzynarodowy Spływ Kajakowy na trasie Leluchów – Stary Sącz odbędzie się w dn. 14-18.06. Uroczyste otwarcie spływu zaplanowano 14.06 o godz. 20:00 w Piwnicznej-Zdroju.

Forum Obrony Cywilnej

W dn. 4-6.07 w Piwnicznej-Zdroju będzie odbywać się Forum Obrony Cywilnej #FOC25. Więcej informacji na stronie internetowej: www.foc.org.pl.

Konkurs „Uzdrowisko Piwniczna w kwiatach i zieleni”

Do 15.07 można zgłaszać ogrody i balkony do konkursu „Uzdrowisko Piwniczna w kwiatach i zieleni”. W rywalizacji mogą wziąć udział Mieszkańcy Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój, szkoły, zakłady pracy, właściciele budynków usługowych i instytucji z terenu Gminy. Regulamin jest dostępny w Urzędzie Miejskim oraz na stronie internetowej Miasta i Gminy.

Żegnaj willo (PDWD – Państwowy Dom Wczasów Dziecięcych) cz. II

W kalejdoskopie bezgwiazdnej nocy obrazy dzieciństwa przesypują się jak natrętne niepoprawne przeźrocza. Zawodzie! W zamieci chwil i przeżyć woła o pierwszeństwo w przelaniu na papier.

Znowu jestem małą, zakompleksioną wiejską dziewczynką, która od czasu do czasu przekracza progi Domu Wczasów Dziecięcych z prośbą o wypożyczenie krakowskiego stroju. Zaszczytne przyczyny bywały różne: a to deklamacja wiersza na prymicjach ks. Zdzisława Lisowskiego, a to udział w akademiach. Sążnista szafa w korytarzu, wypełniona tymi strojami, podlegała pod skrzydło pani Zofii Saramy i wtedy to, przy wypożyczaniu, mogłam z bliska odczuć oddech i wzrok znakomitej aktorki i pedagoga. Niezapomniana wiedźma Jachura ze „Starej Baśni” (1966) do dzisiaj, poprzez lat zarośla, uśmiecha się do mnie. Okiem przychylnym i życzliwym błogosławi wspomnieniom.

Na Nakle przed PDWD odbywały się pamiętne ogniska. Wielka artystyczna frajda na zakończenie letniego sezonu. Oczywiście w opracowaniu pani Zosi Saramy. Poziom zawsze ciekawy, innowacyjny z namiastką wielkiego polonijnego świata. Dla nas zawodziańskich dzieci namaszczenie ułamkiem zakazanego w komunie Zachodu. Małe bractwo z Francji i Niemiec podglądane zza płotu przez okna świetlicy bywało teraz przy ognisku na wyciągnięcie ręki, wystawieni na podziw i oklaski. To tam od nich podsłuchiwałam z zazdrością pierwsze słówka w obcych językach. Pamiętam ich szklące sandaalki i wymyślne skarpeteczki o koronkowym wykończeniu, szyfonowe sukieneczki jak z bajki z tysiąca i jednej nocy.

Przez myśl mi nie przeszło, że 70 lat później jeszcze piękniejsze kreacje będę podziwiać na kościelnych dziedzińcach jak Polska długa i szeroka, a nadpoprzedkie przedszkolaki za darmo będą się uczyć angielskiego. Pani Sarama z panią Elżbietą Sotowiczową zdawały się tworzyć duet niezachwiany. Jak niemal dwie siostry zakonne poślubione z misją, z willą której kolonijny kołowrót zawłaszczal ich życie prywatne. Tam pracowały, tam mieszkaly, wokół wnętrza willi oscylowało ich prywatne życie.

Aż tu nagle bomba informacyjna! Bez wybuchu, co prawda, ale przetacza się przez Zawodzie... Do pani Zosi z Turnusu zaleca się pewien pan z Krakowa. Przystojny, nobliwy. Nie wiem zatem czemu, ale zasyczała pewna obawa, że „Turnusowi” stanie się krzywda... bo pewnie porwie nam Ją w świat. Plotkarskie Zawodzie kibicowało serdecznie choć podejrzliwie, aby po roku odetchnąć z ulgą. Urodziły się dwie siostrzyczki bliźniaczki i mimo, że życie rodzinne istotnie przeniosło się do Krakowa, to dziewczynki pozostawały częstymi bywalczyniami na posesji PDWD. Życie „Turnusu” nadal toczyło się w starych koleinach często ubogaconych o szczebiot dwóch bliźniaczych jaskółek. Nadal mijaliśmy się na wyprawach do kościoła, lustrując coraz to nowe twarze kolonijnego kalejdoskopu. Nadal można było awaryjnie skorzystać z jedyne go telefonu na Zawodziu i pierwszego telewizora, by gremialnie oglądać pogrzeb prezydenta Kennedygo (1963).

Ileokroć na jesieni życia (77) z nostalgią do lat studenckich na UW przechadzam się Krakowskim Przedmieściem, przysiadam i refleksyjnie, w zapachu kawy, przerzucam pomost do Piwnicznej. Wszak to tu w pięknych murach „Wspólnoty Polskiej” wielekroć bywała moja najbliższa przyjaciółka Maria Żółka. Cel? By pod opiekuńcze skrzydła zgarnąć listy wybrańców polonijnego świata, odebrać z lotniska, bezpiecznie dowieźć nad Poprad, powitać chlebem i solą i utulić na dobranoc. Muza pamięci przechwytuje nici z Jej polonijnej makaty wspomnień – wnikliwego opracowania rysu historycznego w monografii „Piwniczna Zdrój. Studia i szkice z dziejów miasta 1772-1998”, a tam podrozdział na szesnaście stron „40 lat polonijnych spotkań w Piwnicznej 1955-1995”. „Polonijne lato” w Piwnicznej spędzały najczęściej grupy młodzieży z USA, Kanady, Anglii, Francji, RFN, Grecji, Włoch, Austrii oraz krajów demokracji ludowej. Dzieci z tych turnusów każdorazowo wypoczywały w towarzystwie polskich rówieśników – członków zespołów folklorystycznych, chórów, laureatów olimpiad przedmiotowych.

Krystyna Dulak-Kulej

„Biblioteka. Lubię tu być”

Od 1985 roku Ogólnopolski Dzień Bibliotekarza i Bibliotek obchodzony jest 8 maja. Dzień ten rozpoczyna Tydzień Bibliotek – akcję promowania czytelnictwa, bibliotek i bibliotekarzy. Organizowany od 2004 roku Ogólnopolski Tydzień Bibliotek odbył się właśnie w 2025 roku pod hasłem: „Biblioteka. Lubię tu być!”.

W tym roku podczas konferencji bibliotekarzy powiatu sądeckiego można było z przyjemnością wysłuchać prezentacji Wandy Matras-Mastalerz, doktor nauk humanistycznych w dziedzinie literaturoznawstwa, która od lat z powodzeniem inspirowała innych. Książki budują człowieka. Jesteśmy tym, czym się karmimy. „Dobrze myśli się literaturą” – powie znawca Ryszard Koziołek. Prof. Marek Kaczmarzyk stwierdza, że „opowieści zmieniają nasz mózg tak samo jak przeżywane doświadczenia. Dzięki nim pokonujemy przestrzeń i czas”. Można z tym dyskutować, ale jedno jest pewne: literatura pozwala widzieć świat z wielu perspektyw, budzi nas do życia pełniejszego. Pewnego dnia zaczynamy patrzeć innymi oczami i dostrzegać piękno tam, gdzie może trudno je znaleźć. Książka, w odróżnieniu od innych treści krótkich i ulotnych, wymaga czasu, refleksji, niespiesznej lektury, by słowo mogło nas wypełnić, aby można było poczuć wewnętrzną harmonię. Literatura jest darem, który pomaga w kształtowaniu wewnętrznej spójności, na drodze ku dojrzałości.

Czesław Miłosz

Dar

Dzień taki szczęśliwy,
Mgła opadła wcześniej, pracowałem w ogrodzie.
Kolibry przystawały nad kwiatem kaprifolium.
Nie było na ziemi rzeczy, którą chciałbym mieć.
Nie znałem nikogo, komu warto byłoby zazdrościć.
Co przydarzyło się złego zapomniałem.
Nie wstydziłem się myśleć, że byłem, kim jestem.



foto D. Gałka

Nie czułem w ciele żadnego bólu.

Prostując się, widziałem niebieskie morze i żagle.

Kamila Prociów za sprawą wyjątkowej publikacji pt. „Żywa biblioteka” pokazuje, że przecież każdy z nas bywa książką, nosząc własne narracje, które możemy poznać. Pewnie najważniejszym powołaniem literatury jest odkrywanie swoich i cudzych historii, czyli budowanie wzajemnego dialogu pełnego szacunku:

Jestem książką, przeczytaj mnie

Jestem książką

Ty także jesteś książką.

Wszyscy jesteście książkami.

Historia, którą opowiadamy, to moja dusza.

Każda książka opowiada historię.

Może wyglądać inaczej – duża, mała,

kolorowa, czarno-biała

kilku- lub wielostronicowa.

Opowiadamy o rzeczach podobnych albo różnych,

na tym polega nasze piękno.

Gdyby wszystkie książki były takie same, byłoby nudno.

Każda z nas jest wyjątkowa.

Każdą z nas należy szanować.

Czytaj bez uprzedzeń...

Powiedzmy to tak głośno, aby usłyszeli nas wszyscy.

Jestem książką, przeczytaj mnie.

„Biblioteka. Lubię tu być” – tak głosi motto tegorocznego Tygodnia Bibliotek, które zwraca uwagę na ważne miejsce instytucji na mapie miasta, zwłaszcza jeśli to miejsce staje się przestrzenią dialogu. Najlepsze są spotkania indywidualne, kiedy można podzielić się swoją refleksją dotyczącą książki, ale ważne także stają się wydarzenia spotkań autorskich, kiedy biblioteka gości pisarzy i poetów. W tym roku w maju, w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki, nasza biblioteka miała przyjemność gościć Dominikę Gałkę, autorkę opowieści dla dzieci i trochę starszych czytelników. „Sklep z babcią”, „Fufu. Całkiem inny smok”, seria książek o przygodach Fenka” i wiele innych otwiera dzieci na świat emocji. Dominika Gałka podzieliła się z dziećmi swoim światem, pokazując, jakim skarbem może być wyobraźnia. Przed nami jeszcze spotkanie z Krystyną Mirek, poczytną pisarką dla dorosłych.

Napisano tysiące książek, myśli pokoleń przelano na papier, literatura niczym lustro odbija przecież całe bogactwo życia, jednak to nasza indywidualna opowieść pozostaje wyjątkowa i musi być wyrażona. To dzięki czytaniu może w nas wybrzmieć i zostać przekazana dalej.

MJZ

Powiatowy Dzień Bibliotekarza

W Tygodniu Bibliotek, 8 maja 2025 r., Powiatowa i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Wiktora Bazieliha w Starym Sączu świętowała Powiatowy Dzień Bibliotekarza. Podczas uroczystości Pani Monika Wolańska – Dyrektor Biblioteki Publicznej w Piwnicznej-Zdroju została wyróżniona nagrodą Starosty Nowosądeckiego w uznaniu zasług na rzecz krzewienia kultury i promocji czytelnictwa w regionie. Gratulujemy i życzymy dalszej satysfakcji z wykonywanej pracy.

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy
w Piwnicznej-Zdroju



arch. Powiatowa i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Starym Sączu

„Przypowiadki łód Popradu”

2 maja 2025 r. po raz kolejny odbył się konkurs gwarowy „Przypowiadki łód Popradu”, podczas którego zaprezentowało się 23 uczestników. Jury przyznało nagrody w kategoriach: wiersz i godka.

Kategoria dziecięca – wiersz:

- I miejsce: Agnieszka Sławecka – Piwniczna, Maksymilian Żywczak – Piwniczna
- II miejsce: Fabian Skoczeń – Łomnica
- III miejsce: Magdalena Żywczak – Łomnica, Michał Fiedor – Łomnica
- Wyróżnienia: Kornelia Żywczak – Łomnica, Maciej Fiedor – Łomnica, Julia Pulit – Piwniczna

Kategoria dziecięca – godka:

- I miejsce: Rafał Wnęk – Łomnica
- II miejsce: Lena Drożdż – Piwniczna

Kategoria młodzieżowa:

- I miejsce: Magdalena Wnęk – Łomnica
- II miejsce: Izabela Skowron – Łomnica
- III miejsce: Aleksandra Dulak – Łomnica
- Wyróżnienie: Klaudia Ogorzały – Przysietnica, Wojciech Wąchała – Przysietnica

Kategoria dorośli:

- Grand Prix: Bogumiła Ogorzały – Przysietnica
- I miejsce: Łukasz Śmigowski – Kosarzyska
- II miejsce: Barbara Kozieńska – Piwniczna
- Wyróżnienie: Agata Koszkul – Przysietnica

Na „Sabałowe Bajania” w Bukowinie Tatrzańskiej zakwalifikowali się: Bogumiła Ogorzały, Łukasz Śmigowski i Magdalena Wnęk, natomiast nagrodę specjalną za godkę o św. Kindze otrzymali: Bogumiła Ogorzały, Lena Drożdż i Wojciech Wąchała. Nagrodą specjalną Stowarzyszenia „Górale Karpat” nagrodzono Klaudię Ogorzały.

Zebrała: K. Jarzębak



fot. B. Janeczek, arch. Szkoła Podstawowa w Kosarzyskach

Maksymilian Żywczak - uczeń klasy III ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Piwnicznej-Zdroju zajął I miejsce ww. konkursie. W imieniu całej społeczności szkolnej gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Dyrektor szkoły
Marian Dobosz

Gratulujemy nagrodzonym uczniom ze Szkoły Podstawowej w Łomnicy-Zdroju, szczególne gratulacje dla Madzi, która będzie nas reprezentować w Bukowinie Tatrzańskiej.

Bogumiła Janeczek

Finał Sądeckich Młodych Talentów

Podczas przesłuchań Sądeckich Młodych Talentów przed jury zaprezentowało się 172 artystów. Po castingu wyłoniono 40 półfinalistów, spośród których wyłoniono zwycięzców.

Grand Prix konkursu zdobyła Nikola Papież, I miejsce – Amelia Kaczmarczyk, II miejsce – zespół ART’N’SOUND, natomiast III miejsce – Amelia Gumulak.

Amelia jest uczennicą klasy III Szkoły Podstawowej nr 2 w Piwnicznej-Zdroju. W imieniu całej społeczności szkolnej gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów i osiągnięć muzycznych.

Dyrektor szkoły
Marian Dobosz

Piwniczańscy uczniowie we Włoszech



Uczniowie ZSP nr 1 w Piwnicznej-Zdroju wraz z opiekunami udali się na wycieczkę do Włoch. Przez cały pobyt pogoda nam dopisywała, dzięki czemu wrażenia były jeszcze bardziej wyraziste.

W trakcie włoskiej przygody podziwialiśmy uroki Florencji: Bazylikę Ponte Vecchio i Palato Vecchio wraz z rzezbami Michała Anioła, oglądaliśmy także panoramę miasta ze Wzgórza Michała Anioła. Kolejny dzień to spacer po tokańskim miasteczku Montepulciano, a następnie Asyż, zwiedzanie Bazyliki Santa Maria degli Angeli, Bazylika Św. Klary, nawiedzenie grobu Błogosławionego Carlo Actuisa, Bazylika Św. Franciszka, później przejazd do Roccapore – miejsca życia Św. Rity. Po drodze podziwialiśmy wodospad Cascata delle Marmore.

Zwiedzaliśmy również Watykan, Groby papieskie, modliliśmy się przy grobie Św. Jana Pawła II i wyszliśmy na Kopułę Bazyliki Św. Piotra. Odwiedziliśmy Kościół Salvatore in Lauro, Pizza Navona, Panteon, Bazylikę Santa Maria Maggiore z grobem Papieża Franciszka, Santa Croce in Gerusalem, Koloseum, Palatyn, Forum Romanum, Wzgórze Kapitołińskie i pomnik Kolosa. Kolejny dzień zwiedzania to Bazylika św. Jana na Lateranie, Święte Schody i Schody Hiszpańskie, Fontanna di Trevi, Wzgórze Kwirynańskie, Plac Wenecki, Pomnik Ojczyzny, Usta Prawdy, Bazylika Św. Pawła za Murami. Na Monte Cassino zapaliliśmy znicze i odmówiliśmy „Wieczne odpoczywanie” za pochowanych tam polskich żołnierzy, a następnie zwiedzaliśmy Opactwo Św. Benedykta.

Przejechaliśmy następnie w okolice Neapolu, gdzie zwiedzaliśmy kościół Ojca Dolindo, Katedrę Św. Januarego, odbyliśmy spacer po San Gregorio Armeno, via Toledo, dzielnicach hiszpańskich, oglądaliśmy Piazza Plebiscito, Teatr San Carlo, Castel Nuovo. Odwiedziliśmy także dzielnicę Fuorigrotta z panoramą stadionu Diego Maradony. Z parku Virgilianum podziwialiśmy widok na wulkan Campi Flegrei. Następnie czekał nas przejazd do Pompei – zwiedzanie terenów archeologicznych oraz Bazyliki Różańcowej.

Piątkowy dzień to przejazd do Republiki San Marino – spacer po tym urokliwym miejscu, następnie odwiedzenie Parku Miniatur Italia i korzystanie z atrakcji, a wieczorową porą spacer brzegiem morza.

Włoską przygodę zakończyliśmy pięknym wschodem słońca sobotniego poranka.

Opiekunowie:

J. Jochymek, Z. Citak, E. Żywczak, T. Boloż



arch. Szkoła Podstawowa nr 1 w Piwnicznej-Zdroju

„Otwarcie na współpracę międzynarodową”



Funded by
the European Union

Projekt pt. „Nauka drogą do sukcesu”

Nr 2024-1-PL01-KA122-SCH-000219550

Realizowany z środków Programu Erasmus+ -
sektor Edukacja Szkolna

Kolejnym etapem działania związanego z projektem jest praca na platformie e:Twinning. Nasi uczniowie z ZSP nr 1 w Piwnicznej-Zdroju wraz z rówieśnikami z Turcji będą realizowali projekt pt. „Odkrywanie naszego miasta”.

Projekt ma na celu pokazanie bogactwa kulturowego naszej „Małej Ojczyzny”. Skupiamy się na największym skarbie naszego regionu – wodach mineralnych znanych jako „złoto Doliny Popradu”. Szkoła z Turcji będzie prezentowała „złoto” swego regionu. Projekt składa się z trzech zadań. Pierwsze zadanie z naszej strony to ukazanie walorów uzdrowiskowych Piwnicznej-Zdroju, które ściśle są związane z wodą mineralną. W tym celu nawiązaliśmy współpracę z Spółdzielnią Pracy „Piwniczanka”. Praca na platformie e:Twinning pozwoli uczniom rozwinąć się w zakresie kreatywnego myślenia, podnieść kompetencje w zakresie języka angielskiego. Uczniowie rozwiną umiejętności interpersonalne, społeczne i obywatelskie, będą doskonalili pracę w grupie oraz współpracę międzynarodową.

Zespół projektowy:

**J. Jochymek, Z. Citak, M. Kulig, M. Sekuła,
L. Pustulka**

Mamy dotację na działania w Parku Świętej Kingi w Głębokiem w 2025 roku!

W otwartym konkursie ofert na realizację zadań publicznych Województwa Małopolskiego w dziedzinie turystyki i krajoznawstwa p.n. „Małopolska Gościńska – II edycja” uzyskaliśmy kwotę 20 tysięcy złotych. Do tego 7 tys. zł dołoży gmina, a 700 zł dołączyła „Piwniczanka”.

Ogółem koszt realizacji zadania to kwota 35111,50 zł, w tym 7411,50 to wkład własny niefinansowy (czyli nasza praca w postaci koordynacji zadania, dokumentacji, publikacji – promocji w mediach, obsługa księgowa, rozliczenie, przygotowanie uroczystego oddania projektu itp. czyli tzw. wolontariat).

Stowarzyszenie Młodów-Głębokie

Z korzeni ludowych wyrastają przyszłe pokolenia.

Piwniczna-Zdrój wobec historii ruchu ludowego (1922-1991)

Ruch ludowy odegrał niezwykle istotną rolę w życiu społecznym i politycznym Piwnicznej-Zdroju na przestrzeni lat 1922-1991. Jego początki sięgają okresu odzyskiwania przez Polskę niepodległości, kiedy to miejscowa społeczność chłopska, świadoma swoich korzeni i potrzeb, zaczęła organizować się politycznie i społecznie.

Już w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1919 roku w Piwnicznej istniał Samodzielny Oddział organizacyjny PSL „Piast”. Na przestrzeni lat organizacja rozwijała się, a jej członkowie brali aktywny udział w życiu lokalnym. W dniu 25 kwietnia 1922 roku Tomasz Widomski został wybrany na zastępcę prezesa organizacji wójtów i sekretarza gmin powiatu nowosądeckiego. Brał udział w licznych zjazdach ludowych i aktywnie promował idee sprawiedliwości społecznej oraz samorządności wiejskiej.

W okresie międzywojennym działalność ruchu ludowego była szczególnie intensywna. Organizowano wiece, szkolenia, zebrań, a także struktury PSL i SL. W 1936 roku ufundowano sztandar Stronnictwa Ludowego. Rok później ruch został tragicznie dotknięty wydarzeniami, kiedy to w wyniku manifestacji w Nowym Sączu zginęli chłopscy działacze. Mimo represji, działacze nadal walczyli o prawa rolników, dostęp do edukacji, opiekę zdrowotną i sprawiedliwy podział zasobów.

Po wybuchu II wojny światowej wielu działaczy kontynuowało swoją działalność w konspiracji. Po wojnie ruch ludowy odradzał się w nowych warunkach politycznych – w ramach Stronnictwa Ludowego, a następnie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL). Choć działalność ta musiała funkcjonować w ramach narzucanych struktur, wielu działaczy starało się zachować ideowe podstawy ruchu.

Wielu spośród nich zapisało się w lokalnej pamięci nie tylko jako urzędnicy czy radni, lecz jako ludzie z krwi i kości, którzy swoją postawą i pracą u podstaw zasłużyli na uznanie. Spośród licznych nazwisk wyróżnionych na kartach historii, szczególne miejsce zajmują ci, których twarze widnieją w zachowanych fotografiach. To oni stali się symbolem minionej epoki – a ich losy pokazują złożoność tamtych czasów i siłę idei, które przetrwały mimo przeszkód.

Ludzie, którzy tworzyli historię

- Franciszek Cycoń – był prostym rolnikiem, a jednocześnie utalentowanym cieślą i stolarzem. Do ruchu ludowego wstąpił jeszcze przed wojną – w 1936 roku – stając się aktywnym członkiem Stronnictwa Ludowego. Po wojnie działał dalej, w ramach ZSL, od 1950 roku. Organizował lokalne struktury m.in. w Piwnicznej i Koszarzyskach. Jego życie to przykład zaangażowania społecznego zakorzenionego w codziennej pracy.
- Władysław Dereń – uczestnik I wojny światowej, żołnierz, po wojnie funkcjonariusz Straży Granicznej. Po przejściu na emeryturę w 1946 roku nie spoczął – przeciwnie – aktywnie działał społecznie, zakładając Koło ZSL w Wierchomli.
- Józef Dulak – kolejarz i rolnik, a przy tym radny i działacz społeczny. Członek SL, a następnie ZSL, organizator zebrań, przewodniczący koła ZSL w Piwnicznej. Łączył obowiązki zawodowe z oddaniem dla wspólnoty.
- Franciszek Dziedzina – prezes koła SL w Piwnicznej i przewodniczący Zarządu Powiatowego. Uczestnik I wojny światowej, w czasie okupacji komendant gminnej placówki „ROCH”, aresztowany przez gestapo w 1943, zwolniony z braku dowodów, wiceburmistrz Piwnicznej w latach 1945-1949.
- Edward Korus – leśnik, radny wielu kadencji, działacz WRN i MRN, członek GKW ZSL. Odznaczony: Medalem 30-lecia, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

- Paweł Liber – Słowak z pochodzenia, po wojnie działacz ZSL i Gminnej Spółdzielni. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim.
- Józef Łomnicki – uczestnik II wojny światowej, więzień, później urzędnik w Urzędzie Miasta i Gminy, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
- Michał Łomnicki – leśnik, uczestnik konspiracji, działacz ZSL, członek MGK ZSL, delegat na zjazdy krajowe. Odznaczony: Medalem „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim.
- Józef Maślanka – pracownik tartaku, członek SL od 1937 r., po wojnie w ZSL. Działał konsekwentnie przez pół wieku w Stronnictwie.
- Walenty Misiuda – strażnik graniczny, członek ROCH, działacz ZSL, prezes Koła Rolniczego, członek zarządu spółdzielni.
- Marian Olesiak – działacz PZKR, radny, prezes Gminnej Spółdzielni. Łączył wiedzę z działalnością organizacyjną i samorządową.
- Wojciech Ortyl – żołnierz kampanii 1939 r., wywieziony na roboty przymusowe do Austrii. Po wojnie aktywny w Kółku Rolniczym i ZSL. Człowiek działania. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim.
- Józef Panczykowski – robotnik, wywieziony na roboty przymusowe, po wojnie strażak i działacz ZSL. Znany z sumienności i poświęcenia.
- Stanisław Tokarczyk – uczestnik ruchu oporu, działacz ZSL, aktywny na wiecach i zjazdach. Znany z bezpośredniości i oddania sprawie.
- Tomasz Widomski – radny, asesor, burmistrz Piwnicznej w latach 1922-1927, pierwszy ze znanych działaczy ludowych w miasteczku. Był zastępcą prezesa organizacji wójtów w Nowym Sączu, od 1922 r. – przewodniczącym Ludowej Rady Gminnej w Piwnicznej.

Pamięć, która zobowiązuje

Wspominanie historii ruchu ludowego w Piwnicznej-Zdroju to coś więcej niż lokalna kronika. To świadectwo tego, jak wielkie znaczenie ma oddolna organizacja społeczna, odpowiedzialność obywatelska i gotowość do działania na rzecz wspólnego dobra. Działacze ludowi, choć żyli w innych realiach, mieli podobne wyzwania – nierówności społeczne, ograniczony dostęp do edukacji, potrzeby mieszkańców, których nikt z zewnątrz nie rozwiąże.

Dziś, w czasie gdy coraz więcej zależy od inicjatywy lokalnych społeczności, warto pamiętać, że rozwój zaczyna się właśnie od zaangażowania. Od troski o małe sprawy, które sumują się w duże zmiany. Historia ruchu ludowego pokazuje, że można budować wspólnotę nie z przymusu, ale z przekonania. Z woli współpracy, a nie rywalizacji.

Pamięć o tych ludziach to nie tylko zapis przeszłości – to część tożsamości miejsca. To przypomnienie, że historia nie dzieje się gdzieś indziej, ale właśnie tu – w codziennych wyborach, w tym, co zostaje po człowieku, gdy zamilkną słowa. Zachowanie tej pamięci to forma szacunku – i odpowiedzialności wobec tych, którzy byli przed nami.

Patrycja Szabla

Na podstawie: W. Łomnicka-Dulak, *Ruch ludowy (1922-1991)* [w]: „Piwniczna-Zdrój. Studia i szkice na tle dziejów miasta 1772-1998” pod red. J. Długosza, s. 257-272.

Warto przeczytać: *Franciszek. „Nadzieja. Autobiografia”*

Tej książki miało jeszcze nie być. Książka przetłumaczona z włoskiego, ukazała się staraniem wydawnictwa „Świat Książki” wiosną tego roku. I jest to książka ze wszech miar niezwykła. Po pierwsze, to pierwsza autobiografia papieża w historii; po drugie miała być wydana dopiero po śmierci autora, a ukazała się za jego życia. Dotarła do polskiego czytelnika w czasie chyba najbardziej odpowiednim; w czasie choroby Franciszka i gorących dyskusji na temat przyszłości Kościoła, papieństwa i przyszłego papieża. A po jego śmierci tysiące spekulacji na temat ewentualnych kandydatów spośród kardynałów. No i najważniejsze w mediach oceny pontyfikatu zmarłego papieża, często dyletanckie, powierzchowne, dokonywane *ad hoc* i o wiele za wcześnie.

Książka, której współautorem jest Włoch, Carlo Musso, jest właśnie świetnym obrazem pontyfikatu Franciszka. Czytając ją, ma się nieodparte wrażenie, że pokazane tu fakty z życia biskupa Rzymu od dzieciństwa do mijającego pontyfikatu, są pretekstem tylko do szerokiego omówienia trudnych problemów i zagrożeń współczesnego świata; do nauczania, wskazywania drogi – tej właściwej, na której człowiek, ludzie, świat kierują się miłością, zainteresowaniem, nieobojętnością wobec drugiego człowieka, szczególnie krzywdzonego, ubożego, skazywanego na cierpienie i śmierć z powodu różnych zatargów i okrutnych wojen. Tym wojnom autor poświęca wiele uwagi. Uważa, że każda wojna to szaleństwo i to kosztowne szaleństwo:

Na całym świecie toczy się obecnie pięćdziesiąt dziewięć wojen, (...) jest w nie zaangażowana prawie jedna trzecia ludzkości. Bezpośrednio dotyczą znacznie większej liczby osób. (...) Wojna to szaleństwo, które tuczy handlarzy śmiercią., a płacą za nie niewinni. Gdyby nie produkować broni przez rok, można by wyeliminować głód na całym świecie. Jeden dzień bez wydatków na cele wojskowe, uratowałby 34 miliony ludzi. A mimo to jak nigdy wcześniej zwiększamy coraz bardziej wydatki na zbrojenia. (...)

Nie wolno się poddawać. Trzeba niestrudzenie siać ziarna pojednania. (...) Przeznaczeniem ludzkości nie mogą być uzbrojone po zęby królestwa, lękające się siebie nawzajem. Trzeba niestrudzenie siać ziarna pojednania. (s. 293 i 294)

W tej książce znajdziemy opisy okrucieństwa i szaleństwa wojen toczących się obecnie i opisy skutków, które niszczą życie ludzi. Znamienity tytuł motywuje jednak pokrzepiającą treść tej książki. Tak wiele w niej o ludzkich możliwościach i dobrej woli, o wspólnym wytrwałym celowym działaniu.

O przyszłości Kościoła, o przyszłości świata Papież mówi wielokrotnie, zawsze w kontekście wielu problemów, które poznał w czasie swoich podróży: *Kościół zawsze ma przyszłość. Jest zakorzeniony w przeszłości, w żywym Chrystusie, a zarazem obecny w czasie, w Jego Zmartwychwstaniu. (...) Kościół potrzebuje każdego z nas, a wszyscy potrzebujemy siebie nawzajem. Nikt nie jest samotną wyspą, autonomicznym i niezależnym „ja”. Przyszłość to jest coś, co możemy zbudować tylko wspólnie, nie odtrącając nikogo. (s.349 i 355)*

Warto sięgnąć po tę książkę, której język, sposób narracji są świadectwem prostoty i bezpośredniości papieża Franciszka. Książka rzuca światło na nie tylko na fakty z życia Papieża, ale na jego pontyfikat przede wszystkim. Na życie, które nawet w najtrudniejszych chwilach i zawiłych drogach prowadziła NADZIEJA.

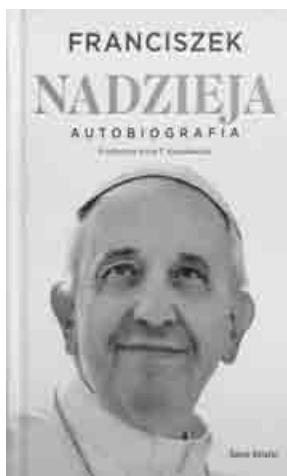


foto: K. Jarzębak

Witejcie barz piyknie!

Bo i ślicota teraz naokoło, dzie ino spojrzeć. Kwitnie i kwitnie wszystko i barz długo kwitnie, bo to poprzytem ziombie, to kwiotki długo sie trzymajom, a nie tak ino na galop. Powiem Wom, ze nie pamiętom takiego zimnego maja jak teraz, a przecie długo zyje i niejedno pamiętom. Nic ino pasowało by jesce do połówki maja rękawice nosić. A pańskif butów tyz sie nie ubierze ani lopanków.

Kiej si to buł taki dzień, ze śtyry pory roku w niem mozo buł przeżyć. Nopiyrwy zrobiuło sie barz zimno, a z nieba zacoł lecieć śniyg, taki jak kasa, późni zacoło łoć, ale tak setnie, noreście wysło słonko i zrobiuło sie doś ciepło. Wtencos zrobiuła sie tęca, przepiyknie kolorowo, grubo. Downo godały, ze jak tęca pije w góre, to na pogodę (to jak łopiyro sie na góraf). Zaś jak w dolinie, to na dysc. Ta tęca piuła z Poprodu, to buła w dolinie, ale dziękuwać Bogu doś sie nie sprowadziuło i dyscu nie buło.

Jes i tako przypowiydka, ze: *Deszcz w świętego Floriana skrzynia groszem wypchana*. Nie spomne se jak to w tem roku we Floryjana buło.

Tego roku Wielkanoc buła późno, to i inkse święta tyz późno, do rzadkości Wniebostąpienie w cyrwcu przypodo. Ale cas predko leci, to ino patrzeć bedom Zielone Świątki, ciekawość, ile tyzto ludzi będzie strojuło chołpy brzózkami abo modrzeniem, ciekawość?

No, trza się będzie mi pchać ku chołpie, zeby cosi za duzo nie pogodać. Bo to: *Co z gęby wyleci, to i w cztery konie nie dogonisz*. A ku chołpie, nad mój potócek ciągnie mie, nolepi w chołpie, wyicie przecie: *Człowiek jak kot, do miejsca się przyzwyczaja*.

No to się ta miyjcie zdrowo, moze w cyrwcu zaś przyde.

Kunda z Potócka

Dzień dobry, Uczennice i Uczniowie!

Kiedy, zgodnie z ugruntowaną hipotezą Alvarezów, planetoida „wykończyła” dinozaury, nie było jeszcze ludzi. Inżynieria genetyczna niewątpliwie wpłynęła i będzie mieć wpływ na rozwój zmiany organizmów żywych. Co z tego po wielu latach wyniknie, to się dopiero okaże...

Owieczka Dolly kiedyś żyła, tuatary żyją nadal, meteoryty mogą przynosić na Ziemię aminokwasy – zobaczmy, co będzie dalej (?)

Zagadnienia:

1. Purpurowe obuwie Dioklecjana. Czy kamienie szlachetne są nadal cenione?
2. Ilu lottomilionerów przybyło w Polsce od początku bieżącego roku?

Do zobaczenia,
Leszek Mikołajczyk

M.L.

Z życia Kościoła

- 3 V obchodzono święto Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski.
- W środę 7 V rozpoczęło się konklawe mające na celu wybór 267. biskupa Rzymu.
- W drugim dniu konklawe, 8 V kilka minut po 18:00 z komina Kaplicy Sykstyńskiej ukazał się biały dym zwiastujący wybór nowego Papieża. Kilkadziesiąt minut później kard. protodiakon Dominique Mamberti wygłosił tradycyjną formułę „Habe-mus Papam” i zakomunikował, że kolejnym Następcą św. Piotra został wybrany kard. Robert Francis Prevost, augustianin, który przyjął imię Leon XIV.
- 16 V świętowano wspomnienie św. Andrzeja Boboli i imieniny ks. biskupa Andrzeja Jeża, ordynariusza diecezji tarnowskiej.
- Niedziela 18 V to dzień 105. urodzin św. Jana Pawła II. W tym dniu w Watykanie odbyła się uroczysta inauguracja pontyfikatu Papieża Leona XIV.
- W dniach 22-25 V trwał kilkudniowy odpust ku czci św. Rity w parafii Matki Bożej Niepokalanej w Nowym Sączu.

Parafia pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Piwnicznej-Zdroju

- 3 V świętowano drugorzędny odpust parafialny ku czci Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Homilie w tym dniu głosił ks. Krzysztof Wójs, proboszcz z Głębockiego. Wieczorem na Placu religino-turystycznym św. Jana Pawła II zainaugurowano tegoroczne „Nabożeństwa Drogi”.
- 4 V rozpoczęły się spotkania w ramach „XIV Majówki blizy Nieba”. W każdą niedzielę mają parafianie i goście gromadzili się na Mszy Świętej, majówce i braterskiej biesiadzie przy innej kapliczce: 4 V – na Śmigowskim, 11 V – na Borownicach, 18 V – na Piwowarówce, 25 V – na rozdrożu Skorupy-Walczaki.
- W sobotę 10 V w kaplicy na Piwowarówce odbył się dzień skupienia dla członków PTTK, GOPR i ludzi kochających góry.
- Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej odbyła się w niedzielę 11 V, natomiast rocznica Pierwszej Komunii Świętej – 18 V.
- Trwają prace remontowe przy odnowieniu krzyża i terenu na Bystrej Górze. Warto przypomnieć, że pierwszy krzyż w tym miejscu postawiono z inicjatywy Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej już w 1933 r. Krzyż ten uległ zniszczeniu podczas letniej burzy w 1944 r., a 8 maja 1945 r. w tym samym miejscu ustawiono kolejny – będący pamiątką zakończenia II wojny światowej. W artykule *Symbol wiary i miejsce kultu* („Znad Popradu”, wrzesień 1997, s. 12) czytamy m. in.: „W 1963 r. zbutwiały już krzyż musiano zdemontować i spalić. O kłopotach związanych z uzyskaniem pozwolenia ówczesnych władz na postawienie nowego krzyża (lokalizacji, dokumentacji, kosztorysu, zgody wielu instytucji itp.) ks. Ludwik Siwadło poinformował dwóch byłych członków KSMM, którzy bez wahania postanowili, że krzyż na Bystrej Górze był i będzie. Metalowe elementy zespawał i pomalował Bronisław Lebdowicz. Gotowy, 6-metrowej wysokości krzyż Kazimierz Maślanka pod osłoną nocy (z bezpośredniego sąsiedztwa MO!) przewiózł zaprzęgiem konnym, a jego zaufani sąsiedzi wynieśli w wiadrach zaprawę cementową i przed świtem osadzili krzyż na Bystrej Górze. Był widoczny z daleka jak krzyże stojące tam poprzednio.”
- W sobotę 24 V na Placu religino-turystycznym św. Jana Pawła II odbył się zlot ludzi wzrastających w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży, harcerstwie i Szkolnych Kołach Krajoznawczo-Turystycznych.

- 25 V w koruszczańskej kaplicy świętowano odpust ku czci Maryi w Tajemnicy Nawiedzenia.

Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Piwnicznej-Kosarzyskach

- W niedzielę 11 V odbyła się uroczystość Pierwszej Komunii Świętej, natomiast 18 V dzieci klas IV obchodziły rocznicę Pierwszej Komunii Świętej.
- W piątek 30 V rozpoczęła się Nowenna przed Uroczystością Zesłania Ducha Świętego.

Parafia pw. Trójcy Przenajświętszej w Głębockim

- W poniedziałek 26 V rozpoczęły się dni krzyżowe – czas modlitw o dobre urodzaje i błogosławieństwo w pracy.

Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Łomnicy-Zdroju

- Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej odbyła się w niedzielę 18 V, natomiast rocznica Pierwszej Komunii Świętej – 25 V.

Parafia pw. św. Michała Archanioła w Wierchomli

- Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej przeżywano w niedzielę 4 V, natomiast rocznicę Pierwszej Komunii Świętej – 11 V.
- 13 V odbyła się pierwsza w tym roku procesja fatimska z modlitwą różańcową.
- W środę 28 V przy kapliczce koło kamieniołomu odbyła się majówka i Msza Święta. Podczas nabożeństwa poświęcono odnowioną kapliczkę.
- W dniach 29-30 V odbyły się procesje z modlitwą o urodzaje.

Zebrała: **K. Jarzębak**



fol. K. Jarzębak

„MAJÓWKI BLIZY NIEBA”

fot. K. Jarzębak



TARGI RZECZY UNIKATOWYCH „SPOD LADY”

– 3.05.2025

fot. I. Kulig



SPEKTAKL „DOBRY WIECZÓR PAŃSTWU” – 10.05.2025

fot. I. Kulig



**Wspólne zwiedzanie świata
nietoperzy z Babą z gór**

KOŚCIÓŁ ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA W
WIERCHOMLI WIELKIEJ



ZAPRASZAMY WE
WSYCH PIĄTKACH O 19.30
ORAZ
WSZYSTKIE PIĄTKI SIERPNIA O 19.00

ZAJĘCIA PROWADZI
ZUZANNA DŁUGOSZ
- PRZEWODNIK BESKIDZKI, PRZEWODNIK KRAINY PODKOWCA
PRACUJĄCA POD MARKĄ BABA Z GÓR

WYDZIAŁ KULTURY I TURYSTYKI - MIĘDZYGOSIŁOWA 11

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny



Międzygórze
Pieniczna-Zdrój

MAJOWA PARADA ORKIESTR DĘTYCH – 11.05.2025

fol. I. Kulig



Ostrożnie w lasach!

Od początku stycznia do 28 maja bieżącego roku w Polsce powstało 2491 pożarów lasów. Niemal beznieźna zima i wyjątkowo sucha wiosna sprawiły, że w wielu miejscach Polski zagrożenie pożarowe jest wysokie. W lasach panuje susza, która z każdym dniem potęguje prawdopodobieństwo powstania pożaru, dlatego strażacy i leśnicy wspólnie apelują o ostrożność.

Coraz częściej pojawiają się w lesie miejsca, gdzie dosłownie każdy krok powoduje podnoszenie się pyłu z bardzo wysuszonej ściółki leśnej. A pożary najczęściej powstają w wyniku działań lub zaniechań człowieka.

– *W lasach jest bardzo sucho, a krótkookresowe, przelotne deszcze nie poprawiają tej miejscowo, dramatycznej wręcz, sytuacji. Przed nami weekend, który również zapowiada się bezdeszczowo, dlatego apelujemy o ostrożność* – mówi Jerzy Fijas, zastępca dyrektora Generalnego Lasów Państwowych ds. zrównoważonej gospodarki leśnej. – *Choć leśnicy nieustannie strzegą bezpieczeństwa i monitorują sytuację pożarową, to odpowiedzialność za lasy spoczywa na nas wszystkich. Korzystajmy z lasów odpowiedzialnie.* – dodaje.

Bezcenna jest tu szybka reakcja leśników i strażaków, ale też obywateli – wszystkich osób, które dostrzegą ogień i powiadomią odpowiednie służby. Wsparcie, jakiego udzielają strażakom leśnicy, bezpośrednio przekłada się na wysoką skuteczność przeprowadzanych akcji gaśniczych.

– *Od początku roku spłonęło blisko 700 hektarów powierzchni leśnej. W wyniku tych pożarów cztery osoby odniosły obrażenia, a jedna osoba straciła życie. Jak pokazał dramatyczny pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym w kwietniu 2025 roku walka z żywiołem w obecnych warunkach klimatycznych staje się coraz trudniejsza.* – powiedział nadbrigadier Józef Galica, zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej.

Najważniejsze jest to, aby będąc w lesie zachowywać się odpowiedzialnie. Ogień jest niebezpieczny nie tylko dla drzew, ale również dla mieszkańców lasu. Szczególnie dla młodych zwierząt: drobnych ssaków, płazów, gadów czy owadów, które nie są w stanie uciec przed płomieniami. Pamiętajmy, że:

- **Nie wolno wjeżdżać samochodem do lasu.** Pozostawmy go w miejscu do tego przeznaczonym. Rozgrzany silnik może doprowadzić do zapłonu suchej ściółki, znajdującej się pod samochodem lub w jego pobliżu.
- W odległości **do 100 m od granicy lasu zabronione jest używanie otwartego ognia**, poza miejscami do tego wyznaczonymi.

- **Zabronione jest także wypalanie traw i pozostałości roślinnych na terenach leśnych.** Reagujmy na nietypowe zachowania ludzi w lasach.

Jeśli zauważysz w lesie ogień lub dym – zadzwoń pod nr alarmowy 112 lub 998!

Kiedy przez dłuższy czas ściółka leśna jest bardzo sucha, lokalnie nadleśniczowie mogą wprowadzać okresowy zakaz wstępu do lasu. Nie jest to decyzja uznaniowa, ale ściśle określona procedura wynikająca z przepisów prawa. Może to nastąpić przy trzecim, najwyższym stopniu zagrożenia pożarowego, jeśli przez pięć kolejnych dni wilgotność ściółki spada poniżej 10 procent. Te warunki muszą wystąpić łącznie i są jedyną podstawą prawną do podjęcia decyzji o zakazie. Okresowy zakaz wstępu do lasu może zostać wprowadzony nie tylko ze względu na zagrożenie pożarowe, ale też np. wystąpiło zniszczenie albo znaczne uszkodzenie drzewostanów lub degradacja runa leśnego. Okresowy zakaz wstępu może też obejmować lasy, w których wykonywane są zabiegi gospodarcze związane z hodowlą lasu, ochroną lasu lub pozyskiwaniem drewna.

Sytuację z zakazami wstępu do lasu można na bieżąco śledzić na stronie: <https://zakazywstępu.bdl.lasy.gov.pl/zakazy/>

Zagrożenie pożarowe lasu jest natomiast na bieżąco aktualizowane na stronie: <https://bazapozarow.ibles.pl/zagrozenie/>

Lasy Państwowe mają jeden z najlepszych systemów przeciwpożarowych w Europie. To bardzo złożony system angażujący pracę wielu osób i setki sztuk specjalistycznego sprzętu. Leśnicy zabezpieczają lasy przed pożarami zarówno poprzez utrzymanie w dobrym stanie sieci dróg dojazdowych, pasów przeciwpożarowych i punktów czerpania wody, ale też poprzez stały monitoring lasu oparty m.in. o dostrzegalnię i utrzymywanie w gotowości floty lotniczej, przygotowanej do prowadzenia obserwacji i gaszenia ewentualnych pożarów.

Należy podkreślić, że Lasy Państwowe czynnie uczestniczą w akcjach gaśniczych także innych obszarów przyrodniczych, jak choćby lasy innych form własności czy parki narodowe.

Z powodu suszy, w wielu rejonach kraju lasy są bardzo podatne na zagrożenie pożarowe. Lasy Państwowe i Państwowa Straż Pożarna przypominają, że ognisko, grill czy niedopałek mogą stać się przyczyną poważnego zagrożenia dla lasu i jego mieszkańców, którzy w obliczu zbliżającego się ognia, pozostają często bezbronni.

Anna Choszcz-Sendrowska
rzeczniczka prasowa Lasów Państwowych

Procedury

Nic nie wyjaśnia. Zakłada z góry.
Bo dziecko kłamie w chwili wzburzenia.
Są absolutne procedury!
Odbiorca w treści nic nie zmienia.

Zwłaszcza gdy dziecko przez los skrzywdzone.
Kurator, sądy, służby społeczne.
Już po raz wtóry mocno zranione
A procedury z prawdą sprzeczne.

Sensacją jakąś mocno zwabione.
Brną w licznych kłamstwach i oszczerstwach,
W relacjach mocno nadwątłych
Kogoś prowadzą do zwycięstwa?

To procedury twierdzi psycholog
I z gabinetu kieruje sprawą
Zamiast coś sprawdzić i udowodnić
I do przekazu podojść z obawą?

Brnie wciąż dalej, nakręca sprawę
Bo jego zawód na to pozwala.
I bardzo szybko, prawie w pięć minut
Spokojne życie dzieciom „rozwała”.

Bo co tam dziecko, jego uczucia,
Są procedury! Ratować trzeba
A dziecko kocha przecież oboje
I smutne oczy wznosi do nieba

Zwykły policjant z sercem na dłoni
Co na życzenie spraw nie zakłada
Lecz tak po ludzku, z wielką empatią
Z wielką uwagą sprawę bada.

Szarpie kurator, psycholog, sędzia
A tu normalnie pracować trzeba
I w twoje życie wciąż się zagłębia
Służb specjalnych cała czereda.

Życie się toczy niby normalnie
Lecz w tym życiu plama ogromna
I z ciałem moim także marnie
A dusza całkiem nieprzytomna.

I po miesiącach wielkiego piekła
Skrzywdzone biedne dziecko zostało
Moja relacja dawno uciekła
Dziecko wyjaśnić nie otrzymało.

A kto łzy otrze? A kto przytuli?
Sędzia, psycholog, Pani kurator?
Czy ja? No mnie nie wolno!!!
Ja?

Uzurpator...

Autor znany redakcji

„Nie możemy przestać pomagać... bo oni każdego dnia tam żyją, każdego dnia potrzebują naszej pomocy...”

Z panią Iwoną Romaniak – prezes Fundacji Bratnia Dusza oraz współpracującymi z Fundacją paniami: Magdaleną Marciszewską i Magdaleną Stelmach rozmawiam o działalności Fundacji, dobrych sercach mieszkańców Piwnicznej-Zdroju i wspieraniu Polaków mieszkających we Lwowie i okolicach. W czym wyraża ogromny patriotyzm naszych Rodaków, z czym muszą mierzyć się na co dzień i czego w ten sposób mogą nas nauczyć? Przeczytajcie Państwo sami.

Skąd wziął się pomysł na założenie Fundacji Bratnia Dusza? Kiedy powstała?

Iwona Romaniak: Od wielu lat zajmowałam się wolontariatem, ale na terenie gminy Krynica-Zdrój. Założenie Fundacji było naturalnym etapem – jeśli pojawiła się możliwość pomagania gdzieś dalej, to dla czego miałabym tego nie robić? W pewnym momencie zwrócił się do mnie człowiek z Ukrainy, który chciał pomóc dzieciom. Miały ciężką sytuację, a on chciał zorganizować dla ich przyjazd do Polski, występy. Udało się! A później to ja zaczęłam jeździć do Ukrainy. Zobaczyłam, jak wielu jest tam Polaków, jak dużo osób jest w potrzebie, a pomoc jest bardzo mała. Ludzie nie docierają do miejsc, do których powinni, nie wiedzą, gdzie są Polacy, jakie są ich potrzeby. A pomoc jest najważniejsza wtedy, kiedy jest sprecyzowana (wiadomo, że ta konkretna osoba potrzebuje butów, inna – żywności, a jeszcze inna – leków) i trafia bezpośrednio do odbiorcy. I tak właśnie jak kula śnieżna napędziła się nasza działalność. Jeśli była potrzebna pomoc, to różne organizacje, osoby prywatne, czy instytucje zwracały się do nas, a my organizowaliśmy różnego rodzaju wsparcie. Dlatego też nawiązała się współpraca z katedrą lwowską, polskimi szkołami, seniorami i różnymi placówkami oświatowymi.

Czym jeszcze zajmuje się Fundacja? Komu pomaga?

IR: Wspieramy także dzieci, odwiedzamy sierocińce. Nie dziełimy podopiecznych ze względu na kolor skóry, wyznanie wiary, czy narodowość, więc kiedy z akcją motocyklową odwiedzamy sierociniec, to prezenty dostają wszystkie dzieci. Wszystkie dzieci przytulamy, wszystkie dzieci są dla nas ważne. Wspieramy także organizacje działające tutaj, na miejscu, pomagamy szkołom w różnego rodzaju działaniach, wspieramy naszych seniorów. W Krynicy-Zdroju organizujemy różnego rodzaju spotkania z seniorami, występy, wycieczki. Tam, gdzie ktoś potrzebuje pomocy, tam ta pomoc jest dostarczana. Zajmujemy się także edukacją – organizujemy przybory szkolne, książki, ponieważ w Ukrainie, szczególnie w wioskach, jest duży problem z książkami do j. polskiego. Przed rozpoczęciem roku szkolnego robimy zbiórkę, a później zawożymy polskim dzieciom przybory szkolne. Odwiedzamy też szpitale, domy dziecka, gdzie organizujemy akcje motocyklowe – organizujemy potrzebne zabawki, ubranka, żywność, przyjeżdżamy na motocyklach, wręczamy dzieciom podarki, śpiewamy „Hej, sokoły”, a później wozimy je na motocyklach. Przyjeżdżamy też do hospicjów, gdzie spotykamy się z polskimi seniorami, a oni często wyciągają z dumą paszport czy flagę polską i pokazują, że są Polakami. To jest niesamowite przeżycie. Wdzięczność tych ludzi, spojrzenie, przytulenie są bezcenne... A potrzeby są tam bardzo duże.

Jednym z działań na rzecz polskich seniorów mieszkających na Kresach był projekt „Łączy nas krew pokoleniowa”, czyli organizacja ich przyjazdu na Sądecczyznę. Podopieczni Fundacji odwiedzili wtedy także Piwniczną-Zdrój. Jak wyglądała organizacja tej akcji?

IR: Piwniczna-Zdrój jest gminą numer jeden, włącza się fantastycznie we wszystkie akcje pomocowe i robi tak wiele, że brakuje słów, by wyrazić wdzięczność. Podczas akcji seniorzy zostali przyjęci jak rodzina, mogli się spotkać, spędzić z mieszkańcami wspólnie

czas, a każdy z nich czuł się jak u siebie. Byli otoczeni opieką, wsparciem. Niedługo po tej akcji gmina pięknie włączyła się w akcję „Światelko pamięci dla Łyczakowa”, bardzo wiele zniczy na Cmentarzu Łyczakowskim zostało zapalonych dzięki wsparciu z Piwnicznej-Zdroju. Byłam pod wrażeniem, bo nasi Rodacy – ludzie ponad dziewięćdziesięcioletni nosili te znicze, zapalali, przyklejali naklejki z informacją o tym, że zakupiono je dzięki wsparciu z Piwnicznej-Zdroju. Niesamowite wrażenia, przy okazji rozmowy o Piwnicznej i nadzieja, że jeszcze kiedyś tu przyjadą.

Przed Bożym Narodzeniem zorganizowaliśmy coś na kształt Szlachetnej Paczki – lwowscy seniorzy otrzymali paczki imienne i kartki przygotowane przez młodzież z piwniczańskiego Szkolnego Koła Caritas. Dzięki współpracy z p. burmistrzem Tomaszem Michałowskim, dyrektorami wszystkich szkół w gminie i wieloma mieszkańcami pomocy było coraz więcej. Duży wkład w sukces akcji miały panie Magdalena Marciszewska i Magdalena Stelmach, które w imieniu mieszkańców Piwnicznej-Zdroju odwiedziły razem z nami seniorów z Katolickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku we Lwowie i osobiście wręczały paczki przygotowane z darów zebranych właśnie w gminie Piwniczna-Zdrój. Byliśmy we Lwowie także przed Wielkanocą – znów panie osobiście pakowały te paczki do późnych godzin nocnych, dźwigały, a później wręczały naszym Rodakom. Tak jak już mówiłam: gmina Piwniczna-Zdrój jest rewelacyjna, ludzie jak anioły...

Magdalena Stelmach: Młodzież, nasza młodzież z Caritasu... Przygotowali kartki świąteczne, zbierali produkty i fundusze... Mamy cudowną młodzież...

IR: Macie cudownych ludzi! Młodzież, dzieci, dorośli, seniorzy... Jesteśmy wdzięczni też panu burmistrzowi, który zezwala na te wszystkie działania. Piwniczna-Zdrój to gmina, która świeci przykładem, że trzeba pomagać, że trzeba wspierać, że można dać bardzo wiele, nie poświęcając wielu nakładów finansowych. Tu jest bardzo widoczne, że każdy – od maluszka do staruszka – włącza się w różne akcje, daje serce. I właśnie za to nasi Rodacy są bardzo wdzięczni – i w „Kurierze Galicyjskim”, i w Radiu Lwów, i w katedrze, i w konsulacie wszyscy widzieli, że gmina Piwniczna-Zdrój jest numer jeden i pomaga. Jestem za to bardzo wdzięczna i bardzo, bardzo dziękuję.

Od przedświątecznego wyjazdu do Lwowa minęło już kilka tygodni, ale na pewno w sercach pozostały wspomnienia... Czy mogą się Panie nimi podzielić?

Magdalena Stelmach: Tak, wszystkie emocje pozostają... Powiem tak: trzeba tam pojechać, zobaczyć, przeżyć, żeby tak do głębi zrozumieć. Ci ludzie są tak niesamowicie wdzięczni za samą obecność i kontakt – pomoc finansowa, materialna to jedno, ale poświęcony czas i przytulenie to drugie... i ważniejsze. Nasi Rodacy są stęsknieni Polską, Polaków i bardzo się cieszą z takich spotkań, ważne jest dla nich, że w Polsce są jeszcze ludzie, którzy o nich nie zapomnieli. Ta świadomość daje im ogromną siłę do życia w bardzo trudnych warunkach.

Magdalena Marciszewska: To ludzie już mocno starsi, żyjący w trudnych warunkach, a mimo to w większości są w dość dobrej kondycji. Są bardzo stęsknieni za Polską, po prostu stęsknieni za Polską... Są niesamowitymi patriotami. My tu w Polsce po prostu żyjemy, nie myślimy o tym na co dzień... oni są daleko, a myślami wciąż tu, u nas, w Polsce... Lwów jest w ogóle cały polski...

MS: Tak, tam się czuje duszę polską... Słyszysz się różne języki, ale duch polski jest wyczuwalny. Teraz Polakom jest tam



arch. Fundacja Bratnia Dusza

szczególnie trudno, bo wielu członków ich rodzin – dzieci, wnuków jest na froncie. Polscy seniorzy oprócz tęsknoty za Ojczyzną martwią się też o bezpieczeństwo swoich najbliższych. Pamiętam taki wzruszający moment na spotkaniu przed Wielkanocą, kiedy starszy pan, który otrzymał od nas niewielką paczkę z żywnością, powiedział, że konserwami podzieli się z wnukiem walczącym na froncie. Niesamowite jest to, że oni – mimo własnej biedy – myśla o tym, jak mogą się dalej podzielić... To tak dobrzy ludzie, że trudno to wyrazić słowami...

MM: Lwowiacy, po prostu lwowiacy... Zawsze ten Lwów był nasz... Ta polskość w nich trwa...

IR: W wielu mieszkaniach widzimy biało-czerwone proporczyki, poduszki z orzełkiem... – niby drobiazgi, ale przez nie wyraża się ta tęsknota, ta miłość do Polski. Tam bardziej czuć polskość niż tu, u nas...

MM: Tak, dla nas życie w Polsce to normalność, nie doceniamy tego...

IR: Oni z wielkim szacunkiem podchodzą do godła, do flagi... Pamiętam taką sytuację z hospicjum, kiedy pewien pan wyciągnął spod poduszki pożółkniętą polską flagę i powiedział, że to najcenniejszy dar, jaki ma... Czuł, że do Polski już nie wróci, ale Polska jest w nim. I właśnie przez takie wsparcie naszych Rodaków chcemy im pokazać, że wciąż pamiętamy, że są ważni...

**Że to działa w dwie strony: Polska jest w nich, ale też Pol-
ska pamięta o nich...**

IR: Tak, dokładnie. Rodacy często pokazują nam stare rodzinne przepisy, przynoszą przetwory przygotowywane według dawnych receptur. Pewna pani podarowała mi kiedyś słoik z ogórkami kiszonymi i poprosiła, żebym wzięła je do Polski. Mówiła, że takie ogórki przygotowywała jeszcze jej babcia, gdy tam jeszcze była Polska...

MM: Nasi rodacy żyją tam w wielkiej zgodzie, pomagają sobie nawzajem, nie ma takich antagonizmów jak u nas... Zwiedzaliśmy kościół katolicki i cerkiew – i w obu miejscach bardzo miło nas przyjęli, oprowadzili, opowiedzieli... Ludzie się tam bardzo szanują...

MS: Pobyt tam to bardzo wzruszające, miłe chwile, ale też bardzo dające do myślenia...

MM: Odwiedziliśmy też cmentarz... wojenny... Ja straciłam mowę... Dwa tysiące mogił... Co najmniej... z obecnej wojny... Na grobach flagi: Ukrainy (zdarzają się też Polski), regionu, z którego pochodził żołnierz i organizacji... Groby jednakowe... Był moment, kiedy dosłownie wydukałam: „Panie Boże... czy oni Ci byli potrzebni?” Każde słowo wypowiadałam osobno, bo nie byłam w stanie mówić... Teraz, gdy sobie to przypominam, też mi trudno...

IR: Na konsulacie we Lwowie też wywieszone są listy z nazwiskami i zdjęciami Polaków, którzy zginęli...

MM: To coś strasznego... Nam nawet trudno to sobie wyobrazić... Znamy opowieści o pierwszej czy drugiej wojnie światowej, ale czymś zupełnie innym jest widzieć to wszystko na własne oczy... To historia się dzieje na naszych oczach... i to strasza historią...

A jak wygląda wojenna codzienność we Lwowie i okolicach?

IR: W czasie wojny jest godzina policyjna, zdarzają się alarmy, uderzają drony... W ostatnim czasie zostało zniszczonych siedem budynków, ludzie zostali bez dachu nad głową... Katedra lwowska prosiła też o wsparcie finansowe dla Polaków, w domu których wyleciały wszystkie okna. Ludziom towarzyszy niesamowity strach, niepewność, co się wydarzy... Pojawiają się informacje, żeby przebywać jak najdalej od okien, a jak najbliższe ściany, podczas ataku wejść do wanny – by uratować życie. Największym zagrożeniem są odłamki – to one najbardziej ranią, zabijają... O tym mówi się coraz mniej, ale wojna niestety wciąż trwa... Teraz wiosną jest już nieco łatwiej, ale w zimie w wielu miejscach nie było ogrzewania. Ludzie cały czas żyją w niepokoju, stresie, bo wciąż pojawiają się nowe sposoby atakowania np. ciche drony na światłowody, których atak bardzo trudno jest przewidzieć.

MS: Wojenną rzeczywistość we Lwowie najbardziej widać wtedy, gdy są przewożone trumny...

IR: Codziennie są pogrzeby...

MM: We wioskach podobnie... Kiedy przez nie przejeżdżaliśmy, zwracałam na to uwagę...

IR: Zatrzymywane są wszystkie samochody, wyje syrena, idzie pochód z trumną... Ten widok powoduje, że ma się dreszcze na plecach... Te smutne wydarzenia pokazują nam, że dzień w dzień dzieją się ludzkie tragedie. Nie wiemy, co będzie następnego dnia, ale nie możemy przestać pomagać, bo oni każdego dnia tam żyją, każdego dnia potrzebują naszej pomocy... każdego dnia ktoś zostaje sierotą, wdową...

MM: Kiedy spacerowałyśmy wieczorem przed godziną policyjną po Lwowie, nie odczuwałyśmy tego, że jest wojna. Widzieliśmy dużo napisów po polsku, murali. Młodzież żyła własnym życiem, po ulicach jeździły drogie samochody... Widać było też ogromną różnicę między bogatymi a biednymi...

IR: Tak... Przy wiejskiej cerkwi czy kościółku ludzie tkają siatki maskujące albo lepią pierogi, by pomóc potrzebującym, a inni po ulicach miast jeżdżą drogimi samochodami...

MS: Dlatego my jako Polacy powinniśmy wciąż solidaryzować się z naszymi Rodakami... Zawsze potrafiłiśmy się jednoczyć, z tego słyniemy: czy były to zabory, wojna, czy inne ciężkie chwile, to zawsze Polak do Polaka wyciągał rękę z pomocą. Uważam, że nadal powinniśmy to robić, zwłaszcza, że ta pomoc nie musi być spektakularna: wystarczy dobre słowo, zwyczajne produkty, leki...

IR: Zdarzają się takie sytuacje, że ludzie proszą o polopirynę czy amol, bo są bardzo chorzy. Nie proszą o „nie wiadomo co”, a o takie zwykłe produkty i to tylko w sytuacjach, kiedy naprawdę sami nie dają już rady.

MS: Była też sytuacja, że pewna pani zmarła w szpitalu z niedożywienia... W XXI wieku... w centrum miasta... w Europie... Ludzie mieszkają w wysokich blokach bez windy, nie mają bliskich, którzy zrobiliby im podstawowe zakupy... Nie ma tam – jak u nas – opieki społecznej, pielęgniariek środowiskowych...

IR: Tam babcia opiekuje się babcią... Taka, która jeszcze może chodzić, opiekuje się sąsiadką... To, co mnie boli, to fakt, że często te osoby mają rodziny w Polsce, ale nie otrzymują od nich żadnej pomocy – paczek z żywnością czy leków... Seniorzy spotykają się w sklepach czy na bazarkach, dowiadują się, kto jeszcze może potrzebować pomocy, a my dzięki temu ich zaangażowaniu dostajemy informacje, kogo możemy wesprzeć. To często ludzie, którym nikt nigdy nie pomógł... Nasi Rodacy to ludzie bardzo skromni – mówią „ja sobie radzę, ja jeszcze mam, ale tam jest jeszcze ktoś, kto potrzebuje”. Nigdy nie mówią, że coś im się należy, zawsze znajdują kogoś, kto ma gorzej i proszą o wsparcie dla niego.

MM: To przeciwieństwo tego, co dzieje się u nas – „dajcie...”, „mi się należy...”...

IR: Pewna pani poprosiła nas o pantofle, a kiedy je przywieźliśmy, powiedziała: „ja się będę codzień za was modliła, taka jestem wdzięczna”.

MS: Po spotkaniu świątecznym dostałam od pewnego pana pięć cebul i dwa czosnki z ogródka – tak bardzo chciał się odwdziżyć, chciał dać wszystko, co miał... Wiadomo, że nie musiał, ale tak bardzo chciał jakoś podziękować... To są takie wzruszające historie...

**Wracając jeszcze do próśb o podstawowe produkty...
W tamtejszych sklepach ich brakuje, czy też są zbyt drogie?**

IR: Produkty są, ale naszych Rodaków po prostu na nie nie stać. W pierwszej kolejności starają się wykupić najważniejsze leki – jeśli są pierwszej potrzeby, to je kupują, a jeśli nie mają posłużyć do ratowania ich życia, zazwyczaj nie kupują. Jeśli chodzi o żywność, to jeśli w domu jest chleb i ziemniaki, to już naprawdę dużo. Któregoś dnia pewien pan zaprosił nas do domu na obiad – głównym daniem były ziemniaki z cebulką, swojski chleb, herbata i to była cała uroczystość. Tak właśnie żyją, dzielą się tym, co mają. Będąc naocznym świadkiem, człowiek zaczyna rozumieć ich życie i doceniać to, co mamy tu, w Polsce.

MS: Sytuacja naszych Rodaków w Ukrainie jest trudna. Emerytury wynoszą w przeliczeniu kilkaset złotych, a ceny są podobne jak

u nas. Przykładowo masło kosztuje ok. 9 zł, więc jest towarem luksusowym. U nas mówiono niedawno o sztabkach masła, a tam...? Podstawowy produkt urasta do rangi kilkukaratowego diamentu...

IR: Kiedy przygotowujemy paczki z żywnością, pytamy, co jest im najbardziej potrzebne. Często to właśnie kostka masła, olej, kawałek swojskiej kielbasy, rodzynki – coś, co my mamy na co dzień, a dla nich to luksus.

A jaki język słychać na lwowskiej ulicy?

IR: Mieszankę... Polski, ukraiński, rosyjski, angielski... Na ulicach jest sporo ukraińskich żołnierzy, widziałam także Amerykanów, a nawet Afroamerykanów w ukraińskich mundurach.

MS: Słyszałyśmy także ukraińskich uciekinierów z Donbasu, którzy – tak jak to jest na wschodzie Ukrainy – posługują się j. rosyjskim, a nie j. ukraińskim.

IR: Kiedy wchodzi się do jakiegoś sklepu, to ludzie – słysząc Polaków – od razu „przełączają się” na j. polski. Często mówią: „ja też jestem z Polski”, „mam polskie korzenie”, „moja mama była Polką”... Jeśli tylko usłyszą j. polski, od razu chcą nawiązać kontakt. W małych wioskach w pobliżu Lwowa w kościołkach słychać głośny śpiew po polsku, w lwowskiej katedrze też większość liturgii jest w j. polskim.

A jak w czasie wojny wygląda kwestia przekraczania granicy?

IR: Kiedy jedziemy z pomocą humanitarną, przygotowujemy zawsze pakiet dokumentów. Odnotowujemy z czym, dokąd i do kogo jedziemy, musimy mieć zgłoszenie na granicy i potwierdzenie otrzymania tej pomocy. Seniorzy potwierdzają pisemnie otrzymanie paczek, a my na piśmie widzimy te polskie imiona, polskie nazwiska. Trzeba podkreślić, że nasi Rodacy pięknie piszą polsku, kaligrafują, choć wokół nich większość ludzi posługuje się przecież cyrylicą. To starsi ludzie, często niedowidzą, trzęsą im się ręce, a wciąż tak pięknie piszą po polsku... Nie tylko mówią po polsku, ale też właśnie piszą i czytają. Często dopytują, co się dzieje w Polsce, bo coś przeczytali w polskiej prasie i chcą dowiedzieć się więcej.

MS: Warto też wspomnieć o ich przywiązaniu do Radia Lwów. Audycja po polsku trwa tylko godzinę, bo tylko na tyle czasu antenowego ich stać. Omawiają bieżącą sytuację w mieście, ale także historię, tradycję, więc przekaz o Polsce z pokolenia na pokolenie wciąż trwa.

IR: W jednej z audycji pojawiła się też informacja o gminie Piwniczna-Zdrój, o szkołach, które włączyły się w akcję pomocy dla Polaków mieszkających we Lwowie. Dla naszych Rodaków ważna jest każda forma wyrażenia swojego przywiązania do polskości, mówią o Polsce tak, że każde słowo zostaje w pamięci. Jedna z pań, które odwiedziły Sądcecczynę jesienią ubiegłego roku, powiedziała, że nie wie, czy w Niebie będzie kiedyś tak szczęśliwa jak tu – na polskiej ziemi...

A jakie akcje dla naszych Rodaków planowane są w najbliższym czasie?

Planujemy bardzo dużo działań, ale wiele zależy od tego, jak będzie wyglądać sytuacja wojenna. Bardzo chciałabym wrócić do akcji wyjazdowych z dziećmi z Polski, które odwiedzały razem z nami swoich rówieśników w Ukrainie. To była dla nich niesamowita lekcja, kiedy mogli się spotkać, porozmawiać, zobaczyć, jak żyją inni ludzie.

Odwiedzaliśmy razem hospicja, dzieci spotykały się z seniorami, mogły zobaczyć, jakiej klasy i kultury są to ludzie, z jak wielkim szacunkiem mówią o Polsce. Nasze dzieci bardzo się po takich wyjazdach zmieniały, uczyły się doceniać to, co mają. Po takich wyjazdach chętnie włączały się w inne akcje pomocowe, bo wiedziały, że ta pomoc trafi do konkretnych ludzi, których miały okazję poznać. Chętnie dzieliły się ubrankami, zabawkami, książkami, przyborami szkolnymi... Mam nadzieję, że znów będzie z nami jeździło i poznawało naszych Rodaków coraz więcej ludzi – takie wyjazdy uczą nas wrażliwości i polskości, uświadamiają nam, jak powinniśmy być dumni z tego, że żyjemy w Polsce, że jesteśmy Polakami. To właśnie nasi Rodacy nas tego uczą. Mniejsze akcje pomocowe organizujemy co kilka tygodni, zawozimy ludziom to, czego najbardziej potrzebują. W okresie wakacji będziemy chcieli przyjąć na Sądcecczynę dwie grupy polskich dzieci ze Lwowa, zorganizować dla nich pobyt integracyjny z naszymi dziećmi. Marzymy też o ponownym przyjeździe seniorów – by choć kilkoro z nich mogło znów stanąć na ziemi ojczystej, troszkę odpocząć, nabrać sił witalnych. Zorganizowalibyśmy im transport, zajęcia, ale chcielibyśmy, żeby tym razem zostali przyjęci w gościnę przez okolicznych mieszkańców. Przed wrześniem znów zbiórka przyborów szkolnych, jesienią zbiórka ciepłej odzieży, akcja mikołajowa i świąteczna... Być może uda się zorganizować też akcję motocyklową – odwiedzić hospicjów, domów dziecka.

Jako Fundacja i podopieczni jesteśmy bardzo wdzięczni wszystkim wspierającym, szczególnie mieszkańcom gminy Piwniczna-Zdrój i zapraszamy do włączania się w kolejne akcje.

A jak konkretnie można wesprzeć działania Fundacji?

IR: Fundację można wesprzeć na wiele sposobów. Mamy założone konto bankowe i BLIK-a, więc w każdym momencie można nas wesprzeć finansowo. Można też pomóc w formie rzeczowej w trakcie zbiórki, osobiście wziąć udział w akcji. Każdy może zadzwonić i porozmawiać – w zależności od tego, jaką akcją organizujemy, potrzeby są różne. Kontakt znajduje się na naszej stronie internetowej: www.bratniadusza.org i Facebooku.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

IR, MM, MS: My również dziękujemy.

Rozmawiała: **Katarzyna Jarzębak**

Rozmowa autoryzowana

“Budujemy mosty przyjaźni tam, gdzie inni stawiają bariery.”

FUNDACJA BRATNIA DUSZA

pomaga:

- Polakom w kraju i poza granicami,
- dzieciom i osobom starszym
- w trudnej sytuacji materialnej,
- chorym i niepełnosprawnym.

Możesz wesprzeć działania Fundacji, wpłacając darowiznę:

BLIK - 511 243 447,
przelew - 13 8802 0002 2002 2003 5295 0001

www.bratniadusza.org tel. 511 243 447

ul. J. I. Kraszewskiego 19
33-380 Krynica-Zdrój



Być przewodnikiem

Późną wiosną na dobre zaczyna się okres urlopowo-wypoczynkowy. Przed wakacjami odbywają się też wycieczki szkolne – uczniowie wybierają się najczęściej na zwiedzanie jakiś atrakcyjnie turystycznie miast albo organizują wycieczkę w góry. W tym drugim przypadku warto skorzystać z usług odpowiedniego przewodnika. W zależności od tego, gdzie się wybieramy, możemy skorzystać ze wsparcia przewodników: beskidzkich, sudeckich oraz tatrzańskich. Co prawda, wybierając się na górskie szlaki, nie mamy obowiązku zabierać przewodnika (jedynie w większości parków narodowych dla grup zorganizowanych istnieje taki obowiązek). Jednak jego obecność niesie ze sobą wiele korzyści.

Przede wszystkim: bezpieczeństwo. Przewodnik doskonale zna teren górski, po którym porusza się wycieczka i wie, którędy zejść w bezpieczne miejsce w przypadku wystąpienia niekorzystnych warunków pogodowych. Ponadto, jest on przeszkolony z udzielania pierwszej pomocy i umie jej udzielić w nagłych przypadkach. Wędrując po górach, często mijamy pomniki, obeliski i inne obiekty, z którymi związany jest kawał historii danego regionu, a o której możemy sobie nawet nie zdawać sprawy. Przewodnik jest nam wstanie w przystępny i interesujący sposób przybliżyć te zagadnienia. Podobnie ma się sytuacja z panoramami roztaczającymi się na pobliskie szczyty. Wytrawny przewodnik jest nam je w stanie bez problemu opisać i przybliżyć atrakcje, jakie się tam znajdują, co może być dla nas inspiracją do kolejnych wypraw. Oprócz tego przewodnik zadba o sprawną organizację wycieczki tzn. dostosowanie liczby przerw i tempa do kondycji uczestników oraz o zakwaterowanie w schronisku, przydział pokoi itd.

Zapewne wielu z Państwa miało okazję być na wycieczce z przewodnikiem i zobaczyć, jak wygląda jego praca. To właśnie od niego zależy (a dokładniej od tego jaki ma charakter i czy potrafi zaciekać uczestników historiami, które opowiada), czy dana wycieczka jest udana czy też nie. Tak więc: jeżeli ktoś chciałby się przekonać, czy byłby dobrym przewodnikiem, to dobrym pomysłem jest zapisanie się na kurs na przewodnika beskidzkiego. Najbliżej Piwnicznej taki kurs odbywa się w Oddziale PTTK „Beskid” w Nowym Sączu. Innymi miejscami, gdzie można zrobić taki kurs są Studenckie Koła Przewodnickie np. w Krakowie, Katowicach, Gliwicach czy Rzeszowie. Trzeba mieć co najmniej 18 lat, wykształcenie średnie oraz oczywiście dobry stan zdrowia, który umożliwi chodzenie po górach. Po ukończeniu kursu trzeba zdać egzamin państwowy na przewodnika beskidzkiego i wtedy zostaną nadane uprawnienia. Jeżeli ktoś martwiłby się kwestią wieku, to nie ma takiej potrzeby, ponieważ na kurs zapisują się zarówno studenci, jak i osoby grubo po 60. roku życia.

Korzystając z ładnej pogody, wybierzmy się na wycieczki górskie – czy to indywidualnie, czy też grupowo z przewodnikiem, który na pewno zadba o to, abyśmy się nie nudzili i nie zgubili na szlaku. Natomiast jeżeli komuś grają w duszy długie wędrówki, bazy namiotowe oraz śpiewy przy ognisku do rana, to niech się jak najszybciej zapisze na kurs przewodnicki, bo tam znajdzie to, czego szuka.

Z góralskim pozdrowieniem
Chodok z gór

Refleksje na temat i nie na temat

Nie tylko wybory

Mijają majowe atrakcje, mija maj i jego następca – czerwiec, tuż, tuż. Do majowych atrakcji trzeba zaliczyć długi weekend, jeszcze pogodny i ciepły. Bo potem, to już tylko gorzej. Fronty się zbliżały, to odpływały, znów atakowały, nawet się zwalczały, a my biedni znosiliśmy ich kaprysy wyciągając z powrotem ciepłe kurtki i zapinając je do ostatniego ząbka eklera. Niektórzy nawet nie czuli zimna rozgrzani do czerwoności telewizyjnymi debatami, dyskusjami, studiowaniem prognoz dla kandydatów jakimi co rusz raczyły nas firmy specjalistyczne. Choć, jak mówią sceptycy, nie wiadomo, czy one, tzn. te firmy, przeprowadzają sondaże, badają, czy produkują owe wyniki ku zadowoleniu zamawiających i na złość ich przeciwnikom. Było nie było, pierwsza tura za nami, pierwszego czerwca będzie świetlana przyszłość przed nami. Ktoś wątpi w tę oczywistą prawdę powtarzaną tyle razy przez wszystkich i każdego z osobna? Najciekawsze w tym wszystkim były oskarżenia wzajemne, z których to wynika, że w tej grze są święci i potępieńcy. Choć w takiej sytuacji kłócące się dzieci mawiały: tyś święty, święty, tylko nie cudowny. W gorączce dyskusji, sondaży, sporów wielokrotnego powtarzania tych samych obietnic (cóż, obiecać zawsze można), nadziei i rozczarowań mijał piękny, niepiękny maj, który zawsze przynosi wiele nadziei (wiosna, coś się zacznie, coś się urodzi, będzie ciepło, poznam kogoś, zakocham się (to oczywiście nasto- i wyżej latki, chociaż nigdy nie wiadomo...))...

Majowe matury minęły spokojnie, tu i ówdzie zawirowało, bo był podobno przeciek tematów. Ósmoklasiści też już napisali sprawdziany końcowe i do 4 lipca będą oczekiwać na wyniki, które są znaczące w przyjęciu kandydata do szkoły średniej, do której złoży „papiery” po zakończeniu roku szkolnego, a po 4 lipca „dorzuci” wyniki egzaminu. Zainteresowani, maturzyści i ósmoklasiści, zadowoleni, bo podobno nie było trudno z j.polskiego i innych przedmiotów też. Ale o to postarały się wcześniej władze oświatowe, obcinając zakres realizowanego programu, obniżając wymagania m. in. zwalniając uczniów od zadań domowych. Zresztą „nowości” w oświacie i nauczaniu naszych dzieci nie koniec. Ostatni news przynosi rewelację. Oto uczniowie będą zasiadać w komisjach rozstrzygających konkursy na stanowisko dyrektora szkoły. No cóż, jak demokracja to demokracja na całego. Szkoda, że brak demokracji w decyzjach dotyczących istotnych spraw, jak np. obcinanie ilości religii w szkole, spychanie na ostatnie godziny, nieliczenie się z czynnikami mającymi uprawnienia do współdecydowania ani z obowiązującym prawem, z konstytucją.

Ktoś powie, co nas obchodzą te sprawy – dalekie i nie zależą od nas. A tymczasem w naszym małym miasteczku mamy schody ruchome. Jakaż to atrakcja! Przed wielu laty grupa wycieczkowa szalała na ruchomych schodach niedawno uruchomionych w Warszawie. To była wielka nowość, dzieciom na prowincji zupełnie jeszcze nieznana. Niestety, piwniczańskie ruchome schody dostarczają innych atrakcji: musisz sprawdzić chwije się płyta czy nie albo sprawdzić czy kostki kamienne podpierające płytę są pod nią, czy ich nie ma. Innymi słowy, czy płyta stabilna, czy pływająca – jak to ktoś nazwał. W każdym razie niebezpieczna. Ale kto by się tym przejmował? Niech sobie każdy radzi jak może. Samorząd, czyli ci, których wybraliśmy sami, mają ważniejsze sprawy na głowie (głowach). Tylko że schody z Ogrodowej do drogi głównej i drugie od Rynku na Równię nie przynoszą u z d r o w i s k u sławy.

M.L.

Urzędowy przegląd informacji

Gratulacje dla siatkarek z MUKS „Ogniwo” Piwniczna!

W uznaniu za znakomite wyniki sportowe w 2024 roku zawodniczki otrzymały 25 urzędów STEP oraz nowe piłki siatkowe. Gratulujemy, trzymamy kciuki i życzymy powodzenia w dalszych rozgrywkach! Doceniamy Waszą ciężką pracę i dumę, z jaką reprezentujecie Piwniczną-Zdrój. Tak trzymać!

Projekt Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój „Budowa punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych w Piwnicznej-Zdrój”

Projekt ten uzyskał dofinansowanie w wysokości 1,5 mln zł. Dziękuję zarządowi Województwa Małopolskiego za pozytywną ocenę. Słowa wdzięczności kieruję w szczególności do Łukasza Smółki – Marszałka Województwa Małopolskiego oraz wicemarszałka Witolda Kozłowskiego.

Siła, pasja, rywalizacja – Piwniczna-Zdrój gospodarzem Mistrzostw Europy!

W Nowym Sączu odbyła się konferencja prasowa dotycząca organizacji Mistrzostw Europy w Trójboju Siłowym, które odbędą się w dniach 25–6 października 2025 roku w Piwnicznej-Zdroju! W spotkaniu udział wzięli m.in. Rafał Truskawa – prezydent GPO Polska, główny organizator zawodów oraz Dorota Kosińska, która podczas mistrzostw będzie pełnić funkcję sędziego głównego. To wydarzenie sportowe przyciągnie do naszej gminy czołowych zawodników tej dyscypliny z całej Europy. Już teraz zapraszamy wszystkich miłośników sportów siłowych – szykuje się weekend pełen emocji, rywalizacji i pasji!

Już wkrótce IX Rajd Koguta – tysiące pojazdów i miliony dla potrzebujących!

W Miasteczku Galicyjskim odbyła się konferencja prasowa dotycząca IX edycji Rajdu Koguta – największego rajdu charytatywnego w Europie. W wydarzeniu uczestniczyli m. in. Sławomir Czop – zastępca dyrektora Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu, Marek Litmanówka – prezes Stowarzyszenia Galicya

oraz Rafał Maćkowski – koordynator rajdu na terenie Piwnicznej-Zdroju. Rajd wystartuje z Oławy i przejedzie przez Łososinę Dolną, Podegrodzie, Nowy Sącz, Krynicy-Zdrój i Muszynę, aby dotrzeć do mety w Piwnicznej-Zdroju. Już teraz udało się zebrać blisko 3 miliony złotych! Część tych środków zostanie przeznaczona na pomoc dla chorych dzieci z terenu Piwnicznej-Zdroju. Na trasie rajdu spodziewanych jest aż 3500 pojazdów – zapowiada się widowiskowe wydarzenie pełne pasji i serca!

Decyzja zarządu o wsparciu naszej gminy w projekcie „Budowa odcinka sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Głębokie etap III i budowa jednokomorowego zbiornika wody czystej w miejscowości Łomnica-Zdrój”.

Podczas spotkania z wicemarszałkiem województwa panem Witoldem Kozłowskim podziękowałem za decyzję zarządu o wsparciu naszej gminy w projekcie „Budowa odcinka sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Głębokie etap III i budowa jednokomorowego zbiornika wody czystej w miejscowości Łomnica-Zdrój” i dofinansowanie w wysokości 1 054 963,00 zł. Serdecznie dziękujemy. Słowa wdzięczności kieruję także na ręce Łukasza Smółki – Marszałka Województwa Małopolskiego.

Świętujemy 3 maja!

Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy! Spotkaliśmy się 3 maja, w dniu szczególnym dla naszej Ojczyzny – dniu, który łączy dwa wielkie święta: narodowe i religijne. Obchodzimy rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja – pierwszej w Europie i drugiej na świecie spisanej konstytucji. To był akt ogromnej odwagi i mądrości – wyraz troski o dobro wspólne, o wolność, sprawiedliwość i suwerenność Rzeczypospolitej. To nie tylko dokument prawny – to symbol narodowego przebudzenia, które wyrastało z wartości chrześcijańskich: odpowiedzialności za bliźniego, poszanowania godności ludzkiej i solidarności społecznej. Nieprzypadkowo 3 maja to także uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Maryja, której Polacy zawierzili swój los w trudnych chwilach dziejowych, pozostaje dla nas duchową przewodniczką. To Jej opiece powierzaliśmy Ojczyznę w czasie zaborów, wojen i przemian – i to Jej wstawiennictwa prosimy również dziś. Niech ten dzień przypomina nam, że siła Polski zawsze wyrastała





arch. Urząd Miejski

z połączenia miłości do Ojczyzny i głębokiej wiary. Niech będzie dla nas inspiracją do budowania wspólnoty opartej na wartościach, które przez wieki kształtowały naszą tożsamość. Niech Bóg błogosławi Polsce i każdemu z nas.

Nasi uczniowie w świecie nowoczesnych technologii!

Młodzież z klas 7 i 8 szkół podstawowych z terenu naszej gminy wzięła udział w niezwykle ciekawych i inspirujących warsztatach edukacyjnych, które odbyły się w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Piwnicznej-Zdroju. Program był pełen atrakcji: zajęcia z fotografii i artystycznego malowania światłem, nauka filmowania i montażu z użyciem profesjonalnego sprzętu, podstawy udzielania pierwszej pomocy, wirtualna rzeczywistość i okulary 3D, trening strzelecki z wykorzystaniem broni laserowej. Uczniowie mogli również wykonać bezpłatne zdjęcie do dokumentu, porozmawiać z nauczycielami i uczniami kierunków technicznych oraz samodzielnie przetestować nowoczesne urządzenia wykorzystywane w nauce zawodu. To była znakomita okazja do zdobycia nowych doświadczeń, poszerzenia horyzontów i — co równie ważne — świetnej zabawy. Cieszymy się, że młodzież z naszej gminy tak chętnie korzysta z takich inicjatyw! Dziękujemy TEB Edukacja Nowy Sącz!

Kolejne wsparcie z urzędu marszałkowskiego!

Miasto i Gmina Piwniczna – Zdrój otrzymało dofinansowanie w wysokości 48 000.00 złotych na realizację zadania pn.: Modernizacja budynku OSP Piwniczna-Zdrój. Zadanie obejmuje wykonanie prac remontowo-budowlanych w budynku remizy w Piwnicznej-Zdroju. Realizacja zadania umożliwi dostosowanie istniejącego budynku do potrzeb Ochotniczej Straży Pożarnej w Piwnicznej-Zdroju realizującej zadania operacyjne. Poprawi się również funkcjonowanie jednostki, co wpłynie na ograniczenie kosztów jej funkcjonowania. W remizie odbywają się szkolenia podnoszące kwalifikacje członków OSP, zajęcia kulturalne dla młodzieży, zajęcia Orkiestry Dętej, szkolenia Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Stworzenie miejsca zagospodarowania czasu wolnego dla dzieci i młodzieży poprzez zapewnienie alternatywnych form spędzenia czasu wyeliminuje bierną postawę, jak również zapobiegnie powstawaniu negatywnych zachowań. Działania te wpłyną na aktywizację lokalnej społeczności, w tym propagowanie działalności Ochotniczej Straży Pożarnej. Dziękuję za

wsparcie Łukaszowi Smółce – Marszałkowi Województwa Małopolskiego oraz Witoldowi Kozłowskiemu.

Piwniczna-Zdrój stała się właścicielem obszaru wynoszącego ponad 23 ha gruntów!

W dniu 27 marca 2025 r. Urząd Miejski otrzymał postanowienie z sądu, dzięki któremu udało się uregulować stan prawny nieruchomości stanowiącej dz. ewid. nr 551 obręb Wierchomla Wielka, dzięki czemu Miasto i gmina Piwniczna-Zdrój stała się właścicielem nieruchomości o łącznej powierzchni wynoszącej 23,64 ha. Postanowienie o stwierdzenie nabycia własności w drodze zasiedzenia, stało się ostateczne w dniu 29 kwietnia 2025 r. Wniosek do sądu o regulację stanu prawnego dz. ewid. nr 551 obręb Wierchomla Wielka został złożony w 2024 roku, a dzięki pracy Urzędu Miejskiego udało się uzyskać pozytywne rozstrzygnięcie sądu i Miasto i Gmina Piwniczna-Zdrój stała się właścicielem hipotecznym obszaru wynoszącego ponad 23 ha gruntów, dzięki czemu możliwe będzie podejmowanie dalszych czynności zmierzających do regulacji kolejnych nieruchomości, w tym dróg na terenie Wierchomli, Łomnicy-Zdroju, Zubrzyka, o czym będę na bieżąco Państwa informował.

Miasto i Gmina Piwniczna-Zdrój partnerem Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Sączu

Piwniczna-Zdrój dołączyła do kręgu partnerów – instytucji, firm i samorządów z otoczenia społeczno-gospodarczego Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Sączu. W środę 7 maja 2025 roku podpisano Porozumienie o współpracy, które obejmować ma m.in. wspólne projekty naukowo-badawcze i edukacyjne, a także realizację praktyk studenckich w Urzędzie Miejskim w Piwnicznej-Zdroju lub w miejskich jednostkach organizacyjnych.

Już w czerwcu w Piwnicznej-Zdroju odbędzie się Międzynarodowy Splyw Kajakowy na Popradzie

Wspólnie z Teresą Monkiewicz – głównym organizatorem ustaliliśmy ostatnie szczegóły dotyczące tego wydarzenia.

Nowy Nadleśniczy w Nadleśnictwie Piwniczna

Miałem przyjemność spotkać się z nowym Nadleśniczym Nadleśnictwa Piwniczna Panem Andrzejem Myśliwcem, który

właśnie objął to odpowiedzialne stanowisko po Panu Stanisławie Michaliku. Po 17 latach oddanej służby dla naszych lasów Pan Stanisław przeszedł na zasłużoną emeryturę – dziękujemy za wszystko, co zrobił dla Doliny Popradu, za profesjonalizm i serce wkładane w codzienną pracę. Panu Andrzejowi życzyć wielu sukcesów, trafnych decyzji i satysfakcji z pracy na rzecz naszych pięknych lasów. Wierzę, że przed nami dobra i owocna współpraca!

Nowoczesne pracownie AI i sprzęt do nauki zdalnej dla szkół z Piwnicznej-Zdroju!

Miasto i Gmina Piwniczna-Zdrój pozyskały nowoczesne wyposażenie dla lokalnych szkół w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności – inwestycja C2.2.1 „Wyposażenie szkół/instytucji w odpowiednie urządzenia i infrastrukturę ICT”. Zgodnie z zasadami dystrybucji, każda szkoła mogła otrzymać jedną pracownię AI lub STEM, natomiast wiele zestawów do nauki zdalnej. Z wyposażenia skorzystają następujące szkoły z terenu naszej gminy:

Pracownie AI otrzymają:

- Szkoła Podstawowa nr 1 w Piwnicznej-Zdroju
- Szkoła Podstawowa nr 2 w Piwnicznej-Zdroju
- Szkoła Podstawowa w Łomnicy-Zdroju

Zestawy do nauki zdalnej trafią do:

- Szkoły Podstawowej nr 1 w Piwnicznej-Zdroju – 4 zestawy
- Szkoły Podstawowej nr 2 w Piwnicznej-Zdroju – 4 zestawy
- Szkoły Podstawowej w Łomnicy-Zdroju – 8 zestawów
- Szkoły Podstawowej w Głębokiem – 7 zestawów

Inwestycja ta to ważny krok w kierunku cyfrowej i nowoczesnej edukacji. Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w pozyskanie środków oraz realizację projektu!

Perełki w Wierchomli już po remoncie!

W ostatnim czasie uczestniczyłem w odbiorze końcowym dwóch ważnych inwestycji realizowanych w Wierchomli Wielkiej. Pierwsza z nich to zakończenie prac przy kapliczce, która dzięki renowacji odzyskała swój dawny blask i może nadal pełnić swoją duchową oraz estetyczną rolę w przestrzeni miejscowości. Druga to zakończenie remontu ołtarza oraz ikonostasu w kościele parafialnym św. Archaniola Michała w Wierchomli Wielkiej – niezwykle cennego zabytku dziedzictwa kulturowego regionu. Prace zostały przeprowadzone z dbałością o detale i z poszanowaniem dla historycznego charakteru obiektu.

Cyfrowa ewidencja grobów – nowoczesne narzędzie dla mieszkańców Piwnicznej-Zdroju i Łomnicy-Zdroju

Urząd Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój zlecił wykonanie cyfrowej ewidencji grobów na terenie cmentarzy komunalnych w Piwnicznej-Zdroju oraz Łomnicy-Zdroju. W ramach tego zadania powstała szczegółowa baza danych wszystkich grobów, dzięki której mieszkańcy mogą w prosty i wygodny sposób odszukać miejsce pochówku swoich bliskich, zlokalizować grób na interaktywnej mapie cmentarza, sprawdzić najdogodniejszą trasę dojścia do grobu, uzyskać informacje o zbliżających się rocznicach śmierci, sprawdzić termin opłaconego prawa do grobu. Jeżeli ten termin już wygasł, mieszkańcy otrzymują informację o prośbie o kontakt z administratorem. Wszystkie informacje są dostępne pod adresem: www.ecmentarze.pl. Uwaga: Aby system działał prawidłowo, prosimy o wyłączenie w przeglądarce internetowej programu blokującego (np. AdBlock). W przypadku wyszukiwania cmentarza na telefonie należy wskazać nazwę cmentarza „Cmentarz komunalny w Piwnicznej-Zdrój” lub „Cmentarz komunalny w Łomnicy-Zdrój”. Zachęcamy mieszkańców do korzystania z tej nowoczesnej i użytecznej formy opieki nad pamięcią o bliskich.

Tomasz Michalowski
Burmistrz Piwnicznej-Zdroju

HALA

WIDOWISKOWO-SPORTOWA

- SALA FITNESS
- 3 SEKTORY DO GRY
- ŚCIANKA WSPINACZKOWA
- ORGANIZACJA URODZIN NA ŚCIANCE

PROMOCYJNE CENY W SOBOTY!

www.halasportowa.piwniczna.pl



XXII Sesja Rady Miejskiej

XXI Sesja Rady Miejskiej

XXI Sesja Rady Miejskiej odbyła się 12.05.2025 w sali narad Urzędu Miejskiego. Obradom Sesji zwołanej na wniosek Burmistrza Piwnicznej-Zdroju przewodniczyła Monika Dominik – Przewodnicząca Rady Miejskiej. W obradach wzięło udział 11 Radnych. Podczas Sesji procedowano uchwały dot. zmiany w budżecie i zmiany budżetowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój na rok 2025, zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój oraz określenia zasad i trybu korzystania z kompleksu Nakło znajdującego się na terenie Piwnicznej-Zdroju.

Wiceburmistrz E. Brongiel złożyła wniosek o dodanie do porządku obrad punktu 3: „Uchwała w sprawie określenia zasad i trybu korzystania z kompleksu Nakło znajdującego się na terenie Piwnicznej-Zdroju”, a P. Ściegienny poprosił o możliwość odczytania oświadczenia w części końcowej Sesji.

Sprawdzono obecność: 11 Radnych. Osiągnięto wymagane kworum.

Wniosek o dodanie do porządku obrad punktu 3 został przyjęty jednogłośnie: 11 – za. Burmistrz T. Michałowski wyraził zgodę na odczytanie oświadczenia w części końcowej.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie zmiany w budżecie i zmiany budżetowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój na rok 2025 Skarbnik zaprezentowała projekt uchwały, a Komisja Finansów i Gospodarki wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 11 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój Skarbnik zaprezentowała projekt uchwały, a Komisja Finansów i Gospodarki wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 11 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie określenia zasad i trybu korzystania z kompleksu Nakło znajdującego się na terenie Piwnicznej-Zdroju Wiceburmistrz zaprezentowała projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 11 – za.

W części końcowej P. Ściegienny odczytał oświadczenie o rezygnacji z funkcji Przewodniczącego Rady Osiedla Kosarzyska.

Na tym obrady zakończono.

Zanotowała: **K. Jarzębak**

XXII Sesja Rady Miejskiej odbyła się 28.05.2025 w sali narad Urzędu Miejskiego. Obradom Sesji przewodniczyła Monika Dominik – Przewodnicząca Rady Miejskiej. W obradach wzięło udział 13 Radnych. Podczas Sesji przyjęto protokoły z XX i XXI Sesji Rady Miejskiej, wysłuchano sprawozdań Burmistrza i Przewodniczącej Rady z działalności międzysesyjnej oraz procedowano uchwały dot. zmiany w budżecie i zmiany uchwały budżetowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój na rok 2025; zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój; udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Nowosądeckiego na wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn.: „Opracowanie dokumentacji budowy chodnika w ciągu drogi powiatowej nr 1519K Piwniczna (ul. Zagrody) - Łomnica w m. Łomnica-Zdrój.”; wyrażenia woli przystąpienia Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój do Stowarzyszenia o nazwie Małopolska Organizacja Turystyczna; wystąpienia do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, Ministra Klimatu i Środowiska, Ministra Finansów i Ministra Zdrowia z apelem o podjęcie działań legislacyjnych na rzecz zwiększenia dochodów gmin uzdrowiskowych; wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu części dz. ewid. 2563 obręb Piwniczna-Zdrój; wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu dz. ewid. nr 1400/34 obręb Łomnica-Zdrój; wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu części dz. ewid. 5114/4 obręb Łomnica-Zdrój; wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy dz. ewid. nr 4943/2 obręb Piwniczna-Zdrój; wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej część działki ewidencyjnej nr 2111/183, położonej w miejscowości Piwniczna-Zdrój; wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości dz. ewid. nr 4911/4 obręb Łomnica-Zdrój; wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości dz. ewid. nr 346/5 obręb Wierchomla Wielka; wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości dz. ewid. nr 189/4 obręb Wierchomla Wielka; wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości dz. ewid. nr 6034 obręb Piwniczna-Zdrój; wyrażenia zgody na dokonanie zamiany części działki ewidencyjnej nr 695/13 na część działki ewidencyjnej nr 689/1 obręb Łomnica-Zdrój.

Na Sesji powitano Annę Wójcik – nowo wybraną Przewodniczącą Zarządu Osiedla Kosarzyska.

Sprawdzono obecność: 13 Radnych. Wymagane kworum zostało osiągnięte.

Protokoły z XX i XXI Sesji Rady zostały przyjęte jednogłośnie: 13 – za.

Sprawozdanie Burmistrza T. Michałowskiego z działalności międzysesyjnej zostało przekazane Radnym na piśmie i zamieszczone w Internecie. W dyskusji głos zabrala: A. Janur-Majocha.

W sprawozdaniu z działalności międzysesyjnej Przewodnicząca Rady M. Dominik omówiła: dyżury w Biurze Rady, udział w uroczystościach 3-go Maja i Majowej Paradzie Orkiestr Dętych, spotkanie robocze Radnych oraz korespondencję, która wpłynęła do Biura Rady.

Sprawozdania z realizacji „Akcji zima 2024/2025” oraz z realizacji Programu Współpracy Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój

z organizacjami pozarządowymi i podmiotami pożytku publicznego za rok 2024 zostały przekazane Radnym w formie elektronicznej.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie zmiany w budżecie i zmiany uchwały budżetowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój na rok 2025 wpłynęła autopoprawka, Skarbnik zaprezentowała projekt uchwały, a Komisja Finansów i Gospodarki wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 13 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój Skarbnik zaprezentowała projekt uchwały, a Komisja Finansów i Gospodarki wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 13 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Nowosądeckiego na wykonanie dokumentacji projektowej dla zadania pn.: „Opracowanie dokumentacji budowy chodnika w ciągu drogi powiatowej nr 1519K Piwniczna (ul. Zagrody) - Łomnica w m. Łomnica-Zdrój.” Skarbnik zaprezentowała projekt uchwały, a Komisja Finansów i Gospodarki wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 13 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia woli przystąpienia Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój do Stowarzyszenia o nazwie Małopolska Organizacja Turystyczna Burmistrz zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Zdrowiska wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 13 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wystąpienia do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, Ministra Klimatu i Środowiska, Ministra Finansów i Ministra Zdrowia z apelem o podjęcie działań legislacyjnych na rzecz zwiększenia dochodów gmin uzdrowiskowych Burmistrz zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Zdrowiska wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 13 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu części dz. ewid. 2563 obręb Piwniczna-Zdrój Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 13 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu dz. ewid. nr 1400/34 obręb Łomnica-Zdrój Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 13 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu części dz. ewid. 5114/4 obręb Łomnica-Zdrój Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 13 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy dz. ewid. nr 4943/2 obręb Piwniczna-Zdrój Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 13 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej część działki ewidencyjnej nr 2111/183, położonej w miejscowości Piwniczna-Zdrój Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta: 11 – za, 2 – wstrzymujące.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości dz. ewid. nr 4911/4 obręb Łomnica-Zdrój Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 13 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości dz. ewid. nr 346/5 obręb Wierchomla Wielka Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 13 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości dz. ewid. nr 189/4 obręb Wierchomla Wielka Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwałę przyjęto jednogłośnie: 13 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości dz. ewid. nr 6034 obręb Piwniczna-Zdrój Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. Uchwała została przyjęta jednogłośnie: 13 – za.

W związku z procedowaniem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie zamiany części działki ewidencyjnej nr 695/13 na część działki ewidencyjnej nr 689/1 obręb Łomnica-Zdrój Kierownik referatu planowania przestrzennego i nieruchomości zaprezentował projekt uchwały, a Komisja Społeczna wydała pozytywną opinię. W dyskusji wypowiedzieli się: M. Bogaczyk, M. Adamuszek, E. Brongiel, T. Michałowski. Uchwałę przyjęto: 9 – za, 2 – wstrzymujące, 2 – przeciwko.

W ramach wolnych wniosków, zapytań i opinii Przewodnicząca Rady M. Dominik zożyła podziękowania i życzenia z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego (27 maja), a przedstawicielka Stowarzyszenia Młodów-Głębokie zaprosiła na Uroczystość rocznicową w Parku św. Kingi w Głębokiem (8 czerwca). Omówiono także kwestię powołania nowej dyrekcji MGOK.

Na tym obrady zakończono.

Zanotowała: **K. Jarzębak**

„MELODIE ŻYCIA” – 90. URODZINY ŚP. ANTONIEGO LEŚNIAKA – 22.05.2025

fot. K. Jarzębak





Ubieramy
już 30 lat!

ULTREK

SZCZYT ODZIEŻOWYCH MOŻLIWOŚCI



ZAPRASZAMY DO SKLEPU FIRMOWEGO
Z ODZIEŻĄ TURYSTYCZNĄ I SPORTOWĄ

📍 ŁOMNICA ZDRÓJ 404 ☎️ TEL. 18 44 64 015, 661 321 212

www.sklep.ultrek.com.pl

- u Ogórków -

Delikatesy Centrum

ZAPRASZAMY
pon.-sob.: 6.00 - 22.00; niedz. i św.: 8.00 - 21.00



U NAS
oszczędzasz
Z DELIKARTĄ!



Spróbuj szczęścia
i zagraj w Lotto!



HOT DOG czeka na was!

KANTOR w sklepie

GIEŁDA DEWIZ

www.gieldadewiz.pl

Piwniczna Zdrój ★ ul. Daszyńskiego 11a ★ tel. 601 614 395, 18 446 43 25